Nr. 149. Sroda, 3 Lipca 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika ***„Biesiady literackiej"****, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", nabywać mogą prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej" te pisma wychodzące raz na tydzień* ***po cenie zniżonej***, mianowicie: ***„Biesiadę literacką"*** wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: półrocznie 3 zł. kwartalnie 1 „ 50 ct.
Na prowincyi: półrocznie 3 zł. 50 ct. kwartalnie 1 „ 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistego nauczyciela, Stefana Zaleskiego, w Nawojowej Górze, stałym nauczycielem kierującym dwuklasowej szkoły etatowej w Krzeszowicach.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książeczki p. t.: „Obrazki historyczne z Potopu Henryka Sienkiewicza podał Szczęsny Parasiewicz" i „Trzy powiastki dla młodzieży napisał Bol. Baranowski". We Lwowie 1888 i 1889. Nakładem komitetu wydawnictwa dziełek ludowych, w poczet książek dozwolonych na premia i do bibliotek szkół ludowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 lipca.

Polityka angielska w Egipcie doznała znowu nowego niepowodzenia. Jak już wiadomo z depesz, rząd francuski uczynił zawisłem swoje zezwolenie na konwersyę egipskiego długu państwowego, która to konwersya miała na celu osiągnięcie dość znacznych oszczędności, od warunku, iż W. Brytania da odpowiednie rękojmie co do wycofania swych wojsk z państwa khediwa.

W skutek mocno nadwerężonego stanu finansów za rządów byłego wicekróla Ismaiła baszy i grożącego ztąd Egiptowi bankructwa, mocarstwa opiekuńcze pozbawiły Egipt prawa swobodnego rozporządzania swemi dochodami, a na mocy ustawy likwidacyjnej z r. 1880, przyszłej do skutku za porozumieniem międzynarodowem, znaczną część dochodów skarbowych przeznaczono na oprocentowanie i umorzenie długu państwowego, poruczając tę działalność międzynarodowej komisyi. Zarazem postanowiono, iż wszelkie na przyszłość zarządzenia finansowe, mogą być wykonywane li za zgodą i zezwoleniem mocarstw. Konwersyę, o której wyżej wzmiankowaliśmy, obmyśliła Anglia, faktyczna dzisiaj władczyni Egiptu, a zgodziły się na nią wszystkie mocarstwa, z wyjątkiem Francyi. Pomimo usilnych nalegań i przedstawień ze strony W. Brytanii, rząd republiki trwa dotychczas nie tylko przy pierwotnem żądaniu, co się tyczy Egiptu, lecz jak słychać, żąda nadto, aby Anglia uznała za żadną i niebyłą umowę, zawartą w maju 1877 r. między ambasadorem sir Drummond-Wolffem i rządem tureckim, w sprawie Egiptu.

Wedle tej umowy, Anglia była wprawdzie obowiązaną po upływie lat trzech wycofać swe wojska z Egiptu, jej jednej wszakże miało na przyszłość przysługiwać prawo interweniowania nad Nilem. Ze względu zaś na to, iż w Londynie nie chcą nic wiedzieć o francuzkich warunkach, można uważać plan konwersyi długu egipskiego za rozbity, z czego wynikną zarówno dla Anglii, jak jej pupila różne trudności, miano bowiem zamiar, osiągnięte z operacyi finansowej oszczędności, obrócić na pokrycie pilnych a niezbędnych wydatków.

Dalszą trudność dla panowania angielskiego w Egipcie, stanowi niespodziane posunięcie się derwiszów mahometańskich w kierunku Wadi Halfa. Miejscowość ta, tworzy wysuniętą najdalej na południe straż przednią przeciw Nubii i tutaj to ścierały się kilkakrotnie egipsko-angielskie wojska z zastępami Mahdiego. Miejscowość tę uważano zresztą od dłuższego czasu za zupełnie bezpieczną i starano się w ogóle rzecz tak przedstawić, jakoby ruch derwiszów był na wygaśnięciu. To też wiadomość o posuwaniu się hord Mahdiego przeciw Wadi Halfa, sprawiła tem silniejsze w Anglii wrażenie, przekonywują się bowiem, iż niebezpieczeństwo jakie groziło przez czas dłuższy Egiptowi i panowaniu angielskiemu ciągle jeszcze istnieje.

Akcya przedwyborcza.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie lwowskiego obszerniejszego komitetu miejskiego, celem powzięcia ostatecznej uchwały w sprawie kandydatur na posłów z miasta Lwowa.

Przewodniczył dr. Krówczyński w miejsce p. Michalskiego, który jako interesowany w tem, co miało nastąpić, uważał za stosowne opuścić salę zebrania. Po przedłożeniu przez sekretarza dr. Krosińskiego wyniku głosowania w komitecie ściślejszym i poleceniu do przyjęcia kandydatów pp. dr. Goldmanna, Romanowicza, dr. Smolki i Michalskiego wywiązała się obszerna i ożywiona dyskusya nad kwestyą, czy komitet ściślejszy postąpił sobie właściwie, występując i polecając kandydaturę, o której nie było dotychczas wzmianki i której nie zgłoszono na żadnem z walnych zebrań wyborczych.

Przeciw systemowi, jaki zastosował w tym wypadku komitet ściślejszy, wystąpili głównie pp. Józef Janowski, dr. Szpilmann, prof. Solecki i dr. Dulęba, domagając się, aby p. Michalski wystąpił otwarcie ze swą kandydaturą i wygłosił wyznanie wiary politycznej.

W obronie postępowania komitetu ściślejszego przemawiali dr. Ostaszewski-Barański, dr. Krówczyński i prof. dr. Roszkowski, kładąc na to nacisk, iż komitet nie uchwalił polecać kandydatury, lecz zaprosił tylko p. Michalskiego do kandydowania.

Z obedyencyą do Rzymu.

(Stanisława Mińskiego (1563—1607). Sposób odprawowania poselstwa z obedyencyą do Rzymu. — Wydał dr. Józef Korzeniowski.) *)

Wydawca, dr. Korzeniowski, znany uczestnik dwukrotnej wyprawy naukowej do Rzymu, dał nam w tej książeczce rzecz dosyć drobną, ale ciekawą i ze wszech miar uwagi godną. Jest to, — żeby przedmiot określić krótko i zwięźle, — przewodnik i poradnik dla posłów polskich, udających się do Rzymu z oświadczeniem obedyencyi nowo obranemu Papieżowi w imieniu króla i Rzpltej; jak na wiek XVII, prawdziwa rzadkość w swoim rodzaju. Pismo wyszło z pod pióra Stanisława Mińskiego, wojewody łęczyckiego i później podkanclerzego koronnego i zachowało się w jednym z manuskryptów biblioteki książąt Czartoryskich w Krakowie. Treści zaczerpnął autor z osobistych wspomnień i doświadczeń: sam bowiem posłował do Stolicy papieskiej, wyprawiony z obedyencyą do Klemensa VIII, między r. 1593 a 1595.

Wielką wartość praktyczną miał niezawodnie ten traktacik przedewszystkiem w XVII wieku; wiadomo, że ceremoniał ówczesnych dworów, zwłaszcza papieskiego, pełen był drobiazgowej formalistyki, a przestąpienie jego przepisów, uchybienie raz przyjętym i powszechnie obowiązującym formom uważano za ciężkie wykroczenie, które dawało nie tylko powód do uraz i nieporozumień, ale nawet pociągało za sobą niekiedy dalsze i w zakres politycznych spraw sięgające następstwa.

Ażeby uchronić własną ojczyznę od następstw tego rodzaju i aby dać „przestrogę, jeśliby który z przyjaciół podjął się tej drogi, aby mógł sprawić się *in multis particularibus* w rzeczach, które mu się pewnie przygodzić mogą", napisał Miński niniejszy „Sposób odprawowania poselstwa."

Będzie on jednak czytany, jak sądzimy, i obecnie z korzyścią i z zajęciem, między innymi z tego względu, iż zawiera właśnie w owych przestrogach pewien odblask osobistych wspomnień i wrażeń autora, a przeto jest poniekąd małym pamiętniczkiem jego podróży, dosyć obfitym w szczegóły i spostrzeżenia bardzo charakterystyczne, czasem prawdziwie zabawne, którym jednak nikt nie odmówi trafności, kto zna choćby tylko dzisiejsze „wieczne miasto" z jego także wiecznemi, całkiem odrębnemi właściwościami.

Pan Miński usiłuje zresztą zaraz u wstępu z powagą i wysokiem poczuciem piastowanej przez się niegdyś godności, obudzić interes dla swej książeczki, wykazując znaczenie jej przedmiotu. „Jest obyczaj", — powiada, — „że wszyscy panowie chrześciańscy, albo raczej katoliccy, oddawają przez posły swe posłuszeństwo świętej Stolicy rzymskiej, kiedy albo nowy Papież nastawa, albo nowy Pan na Państwo albo Królestwo następuje. A iż to jest dwór najpierwszy (mijając pogańskie) na świecie, przeto też zwykli tego Panowie przestrzegać, aby nań posyłali ludzie, którzyby mogli stawać na niem z całem ich dostojeństwem. Bo tam się obracają osoby przednie z sprawami wszelakiemi, co ich jedno na naszym chrześciańskim mówię świecie, co największymi; z którymi wniść na sztych, ścierać się i dowcipem i odprawą rzeczy i obyczajmi i językiem i dostatkiem, za którym ozdoba idzie, temu, kto tego świadom, nie ma się zdać, ani może rzecz łacna." Trzeba więc tam posyłać „ludzie znaczne, bywałe, języków umiejętne i którzyby przedtem jakkolwiek wiadomość tego dworu, acz nie z miąższego wióru, jako mówią, mieli...."

Nie radzi lekceważyć tego zadania, rozumiejąc, „że to tylko z samą ceremonią posyłają". „Bo choćby i tak było, tedy w małych rzeczach podrwić większa jest sromota. A kto w małej rzeczy nie wie, co czynić po gotowiu, trudno się ma o wielką kusić. Jednak być to nie może, aby i przy ceremoniej nie polecono spraw jakich odprawować za jedną drogą, w których opatrzności takoci trzeba w mowie, w odprawie u tego dworu, jako między cygany spał".

Tu też zaraz rozpisuje się „o osobie, jaką posyłać". Lepiej, żeby to nie był duchowny: bo „ksiądz w Rzymie jest jako sługa, respekt nań taki, jako nie na gościa, ale na domowego"; więc „świeckiego trzeba dostatecznego, języka umiejętnego, obyczajów świadomego, cierpliwego i statecznego", nie łakomego, aby upominków nie brał, i nie skąpego, aby „gdzie dać, a nie może być inaczej, z wesołą miną i ochotą dawał...."

Potem następuje spora wiązanka rad i przestróg co do należytego przysposobienia się do podróży i jej wygodnego odbycia: i nareszcie cały szereg przepisów, jak się zachować przy wjeździe do Rzymu, jak przy audyencyach, wizytach, uroczystościach, na przejażdżkach, obiadach, bankietach itd. Przepisy są bardzo szczegółowe i przeplatane tu i owdzie wybornemi uwagami o stosunkach i zwyczajach owczesnego miasta papieskiego.

Zaraz na czele znajdujemy znaczące słowa: „Pieniędzy co najwięcej, srebra co najwięcej...." Osób trzeba przynajmniej 14 do usługi; „koni parę pod swój wóz cudnych, woźniki swoje."

Pomijając rady co do wyboru pomieszkania i jego urządzenia, przechodzimy do ciekawych ustępów o ceremoniach uroczystego wjazdu do miasta. Należało do zwyczajów, zdawna przyjętych, że posłowie zatrzymywali się z orszakiem przed miastem w osobno na ten cel założonej winnicy i dopiero po oznaczeniu przez papieża pory i sposobu wjazdu, wstępowali z uroczystą ostentacyą w mury Rzymu. Była to oczywiście tylko formalność, gdyż faktycznie papież zwykł był przyjmować posła już kilka dni wcześniej na „audyencyi tajemnej", gdzie właśnie o szczegóły ceremonii się umawiano.

Wjazd odbywał się konno przez bramę *„del Popolo."* Tam czekają już na posła delegacyi papiescy, pospolicie majordom i „jaki zacny Arcybiskup." Po przywitaniu biorą oni posła w środek, ale pozostają na miejscu. „Bo zaraz biskupi *in pontificali*, tak jako na mułach jeździć zwykli, po parze przyjeżdżając głową kłaniają się posłowie, zęby wyszczerzając, niby kotowie morscy (sic!), zajeżdżając zań, a będą pospolicie

*) Odbitka z Archiwum Komisyi historycznej Akademii Umiejętności. — Kraków 1889.

Następnie trzy kandydatury t. j. dr Bernarda Goldmanna, Tadeusza Romanowicza i dr. Franciszka Smolki przyjęto *en bloc*.

Poczem przystąpiono do głosowania nad innemi kandydatami, którzy zgłosili swe kandydatury na zgromadzeniach przedwyborczych. Dr. Czerkawski na 75 głosujących, otrzymał 18 kartek tak, 57 nie; p. Niemczynowski na 72 głosujących 20 kartek tak, 52 nie; p. Rewakowicz na 68 głosujących 23 tak, 45 nie; na dr. Weigla głosowało 60, z tych 12 tak, 48 nie.

Po tym bezskutecznym rezultacie przystąpiono do głosowania nad kandydaturą p. Michała Michalskiego.

Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie wezwać p. Michalskiego do kandydowania i stawienia się na dzisiejszem zgromadzeniu wyborców, celem złożenia wyznania swej wiary politycznej.

Zgromadzenie to odbędzie się dzisiaj w wielkiej sali ratuszowej o godzinie 7mej wieczorem.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Odnośnie do zaproszenia mego na Zgromadzenie przedwyborcze właścicieli większych posiadłości obwodu brzeżańskiego, w dniu 8-go lipca b. r., o godzinie 4 po południu, w sali Rady powiatowej w Brzeżanach, odbyć się mające, zapraszam dotychczasowych naszych posłów, aby celem zdania sprawy ze swoich czynności na zgromadzenie to przybyć zechcieli.

W Brzeżanach, d. 1 lipca 1889.

Prezes Rady powiatowej brzeżańskiej:

Józef Jędrzejowicz."

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 30 czerwca.

(*n*) Powrót secessyonistów delegacyi węgierskiej do obrad komisyi wojskowej dobre wywołał wrażenie, bo abstynencya ich, acz chwilowa, była co najmniej pożałowania godnem przeniesieniem na łono delegacyi niesnasek i niekarności parlamentu węgierskiego, którego zimowa, niespokojna sesya jeszcze tak świeżo jest w pamięci, że się obawiano, by dalszy ciąg takich zajść nie pojawił się na szerszej delegacyjnej arenie, gdzieby one nie były już prywatną Węgrów kompromitacyą. Dosyć ostre interpelacye, które się z grona węgierskich delegatów wyłaniają, na wspomnienie tego, co się w zimie w parlamencie węgierskim działo, tracą wagę. Jest to bowiem tylko robienie opozycyi dla zasady, *l' art pour l' art.*

Po dziewięcioletnich robotach, muzeum historyi naturalnej nareszcie ukończonem zostało i w tych dniach architekci oddadzą je urzędom dworskim. Otwarcie nastąpi we wrześniu lub październiku. Wiadomo, że zbiory te, jedne z najbogatszych na świecie, a dziś widać, że się godnego doczekały umieszczenia. Strona dekoracyjna nawet odciągać będzie uwagę od ściśle naukowych przedmiotów. Schody mianowicie urządzone z niezwykłym przepychem i wspaniałością. Alegoryczny fresk Canona, przedstawiający bieg życia, zdobi sufit schodowej klatki. W środku zapatrzona w tajemniczego sfinksa widnieje postać mędrca, badającego zagadkę. Po obu stronach tej grupy wiją się kołem figury przedstawiające początek i koniec, affirmacyę i negacyę życia, a więc po jednej stronie pracę, miłość, sławę, potęgę, po drugiej nienawiść, rozpacz, sromotę. Na ścianach zaś widnieją marmurowe posągi znakomitych badaczy nauk przyrodniczych jak Aristotelesa, Newtona, Cuviera, Linné etc. Posągi te są dziełem Weyra, Tilgnera i Benka.

Muzeum sztuk pięknych za to nie tak prędko otwartem będzie. Mówią, iż roboty około ukończenia i przeniesienia zbiorów jeszcze ze trzy lata może potrwają. Tymczasem ustawiono za pałacem belwederskim atelier fotograficzne, i już szereg bardzo pięknych fotografij najcelniejszych obrazów belwederskiej galeryi w wiedeńskich sklepach nabywać można. W nowej galeryi oglądać będzie nareszcie można znaczną ilość bardzo cennych obrazów, które w ostatnich dwudziestu latach nabyto, a które dla braku pomieszczenia dotąd w pakach na składzie w Belwederze leżą.

Sezon martwy dochodzi tu do kulminacyjnego punktu. Dziś zamyka podwoje teatr dworski i teatr na Wideniu, w którym trupa bawarska doskonałe gościnne dawała przedstawienia. Zostaje tedy na lipiec jedynie mały *Fürst-Theater* w Praterze, którego ledwie do teatrów liczyć można. Na tak wielkie stołeczne miasto trochę to za wiele na polu sztuki dramatycznej spokoju. Z tej cichej dziedziny dochodzi wieść o równie cicho wczoraj zawartym ślubie barona Bergera, zdolnego sekretarza Burgteatru, syna byłego ministra, z panną Hohenfels, uroczą i chyba najzdolniejszą artystką tejże sceny.

Praga czeska, 28 czerwca.

(Walka wyborcza w gminach wiejskich).

(*X. X.*) O odezwie młodoczeskiej, choć jest równie długa jak staroczeska, nie warto właściwie wspominać, bo składa się z samych frazesów, dostatecznie znanych z *Narodnich Listów*. Na jedną tylko różnicę zwrócimy uwagę. Odezwa staroczeska podnosi potrzebę utrzymania dotychczasowego sojuszu z innemi frakcyami autonomistycznemi Rady państwa. Natomiast odezwa młodoczeska domaga się „pielęgnowania wzajemności z innemi słowiańskiemi narodami w pełnej świadomości postawienia narodu naszego, jako najdalej na zachód wysuniętej latorośli pnia słowiańskiego". Frakcya prawicy w Radzie państwa, jak wiadomo, obejmuje wszystkich posłów słowiańskich Austryi, z którymi staroczesi utrzymują sojusz. Wymieniony powyżej frazes w odezwie młodoczeskiej, tłómaczy się jedynie tem, że młodoczesi gregrowscy pod wyrazem „Słowianie" rozumieją przedewszystkiem Rossyan. Sojusz z Polakami jest im wstrętny, sojusz z Słowianami niedostateczny, ale pielęgnować wzajemność z Rossyą, to ma być zadanie Czechów, choć trudno domyśleć się, jakim sposobem do tego mają się przyczynić posłowie czescy sejmu krajowego?

Gminy wiejskie do sejmu czeskiego wysyłają 79 posłów. W ostatniej sesyi Czesi posiadali w tej grupie 49 mandatów, Niemcy 30. Niemcy też pierwsi wystąpili z kompletną listą 30 kandydatów dla okręgów niemieckich. Najwybitniejsi z tych kandydatów są: były minister dr. Herbst (Frydland), dr. A. Waldert (Luditz) były wicemarszałek sejmu i kurator Kasy oszczędności, znany z namiętnych występów w Radzie państwa, właściciel gospodarstwa Krzepek (Litomierzyce), znany także z Rady państwa burmistrz Streeruwitz (Mies), reszta to figuranci. Natomiast inni przywódcy obozu niemieckiego, dr. Schmeykal, dr. Bareuther, baron Scharschmid, dr. Hallwich, dr. Russ, Plener, wejdą do sejmu bądź jako posłowie, bądź to miast, bądź Izb handlowych, z których dwie, chebska i liberecka posiadają większość niemiecką.

Co do 49, przeważnie czeskich okręgów gmin wiejskich, to dziś lista kandydatów staroczeskich obejmuje 45, lista kandydatów młodoczeskich 35 nazwisk.

Na pierwszej znajdują się nazwiska najwybitniejszych przywódców obozu staroczeskiego, dr. Riegera, Zeithamera, Trojana, dr. J. Jerzabka, hrabiego Harracha, dr. Brafa, dr Mildego, dr. Strobacha; na drugiej pp. Juliusza i Edwarda Gregra, Herolda, ultraradykalnego Spindlera, współredaktora *Norodnich listów* Halasza, prob. Tilszera i dr. Vaszatego. Najciekawszą będzie walka wyborcza w okręgu 2gim, do którego należą przedmieścia Winohrady, Karlin, tudzież okoliczne gminy i w których dr. Juliusz Gregr występuje przeciwko byłemu posłowi prof. Zeithamerowi, wiceprezesowi izby poselskiej. Prof. Zeithamer od dawna obok dr. Riegera odgrywa najważniejszą rolę w obozie staroczeskim. Dawniej od r. 1870 do 1884 był równocześnie redaktorem naczelnym staroczeskiego organu *Pokroku*. Na tem stanowisku był nie tylko politycznym, lecz także dziennikarskim antagonistą p. Gregra. Ten antagonizm dziennikarski wprawdzie ustał, odkąd p. Zeithamer odstąpił *Pokrok* staroczeskiej spółce i istotnie zaniechał wszelkiej publicystycznej czynności, poświęcając się wyłącznie w Wiedniu pracom w Radzie państwa, w Pradze pracom w Wydziale krajowym, atoli w dwóch osobach Zeithamera i J. Gregra najdokładniej streszcza się kontrast dwóch wrogich obozów. P. Zeithamer nawet w chwilach najnamiętniejszej opozycyi w Czechach umiał zachować pewną miarę, odznacza się spokojem i taktem, jest mężem zupełnej bezinteresowności, ale nieposiada agitatorskiego talentu p. J. Gregra. To też wynik wyboru w dotyczącym okręgu jest bardzo niepewny i codziennie rozgłaszają sprzeczne doniesienia to o prawdopodobnem zwycięztwie jednego, to drugiego kandydata. Naturalnie p Zeithamer, gdyby upadł, będzie wybrany albo w kuryi miejskiej, albo z czeskich izb handlowych, dla których dotąd żadna partya nie postawiła kandydatów. W czterech okręgach gmin wiejskich Szlana, Mjelnika, Czarnokościeka i Arlewodanu dotąd staroczesi nie postawili kandydatów, z młodoczechów w tych okręgach kandydują znany z Rady państwa Janda, Spindler, prof. Tilszer, w czwartym okręgu także młodoczeski kandydat nie jest dotąd nominowany.

Na bardzo namiętną walkę wyborczą zanosi się w Pradze, mianowicie w starem i w nowem mieście. W pierwszem staroczesi popierają kandydaturę burmistrza dr. Szolca tudzież architekta Wichla, w drugiem byłego profesora wszechnicy i znanego dziejopisarza radcę Tomka, tudzież introligatora Toužinskiego. Wybór tak Szolca jak Tomka zdaje się być pewnym, natomiast dwaj inni kandydaci łatwo mogą uledz, choć im młodoczesi przedstawiają równie nieznane w życiu publicznem osoby.

---

wszyscy, co ich jedno wtenczas w Rzymie, do kilkadziesiąt par; za nimi protonotarze, referendarze, kamerarze *„e tanta pretaia**) że niż on cynar**) odprawią, wyjdzie z pół godziny. Potem dopiero jadą w miasto w asystencyi szwajcarskiej gwardyi, „bembenistów" i trębaczy. Kiedy orszak dosięgnie zamku św. Anioła, „strzelbę wszystką wypuszczają i tak go aż do pałacu doprowadzą". Potem następuje znowu ceremonia pożegnania z ukłonami, taka sama, jak przy przywitaniu.

Mnóstwo drobiazgowych formalności wykazuje opis publicznej audyencyi u papieża. Nie będziemy ich tutaj wyliczać. Naturalnie, przeważnie odbywać ją trzeba na klęczkach, a kiedy wreszcie papież wstanie, to „posłowi, czyniąc tem uczciwość, dadzą ogon nieść za Papieżem."

Następują rozdziały „o zostaniu tego dnia na obiedzie u papieża", „o wizytach u kardynałów i posłów", „o innych prałaciech", „o świeckich", nawet „o spotykaniu w drodze na ulicy" i t. d.

Z ustępu „o przejażdżkach" dowiadujemy się, że już w owych czasach, podobnie jak teraz, „Corso" było wybranem miejscem przechadzek i jakby pobliczną wystawą pięknych kobiet, koni i zaprzęgów. „Jeżdżą też sobie i tak *publice* po Kursie", — pisze nasz autor nie bez ironii, — „ale to jest *pars vanitatis*, chyba kto się chce pań napatrzyć, co też notują, albo komu miło, że przed nim często czapkę zdejmują." Widać, że pod tym względem Rzym nie o wiele się odmienił w ciągu dwóch wieków, jak się nie odmienił co do właściwej jego mieszkańcom chciwości i skłonności do wyzyskiwania cudzoziemców. Wnosząc z naszej książeczki, były owe naprzykrzone każdemu podróżnikowi *„mancie"* już w XVII wieku istną plagą wiecznego miasta. Oto co pisze pan Miński:

„Na *mancie* oficyałom pałacowym 400 skudów wyjdzie, któremi się oni tam dzielą, jako raczą. Ale corazci drobniejsi, to papiescy, to kardynalscy, to poselscy przychodzą, lada co przyniosą, to każdemu daj; także i z nowinami się uprzedzają, aby jeszcze co oberwać i *per honor suo* musi się dawać...." „A kiedy jeszcze kto trafi na gody koło Bożego Narodzenia, to drugą kilkaset złotych *mancie* nie odprawi. Przeto i na takie czasy nie trafiać, kto nie rad wydawa i kto się tego uchronić może...."

Tyle o treści dziełka. Ma ono pewne znaczenie nie tylko dla historyka, ale i dla lingwisty, gdyż, jak słusznie podnosi kilkakroć dr. Korzeniowski, znajdujemy w nim cały szereg wyrazów, dziś wyszłych z użycia i prawie zupełnie nieznanych, a przecie czysto polskich i o wiele trafniejszych, niż używane obecnie, przybrane, a często i przekręcone z obcego języka. Za wydobycie z zapomnienia tego ciekawego rękopisu i opatrzenie go w wydaniu znaczną ilością nieodzownych objaśnień, należą się młodemu uczonemu wyrazy uznania i podzięki.

Dr. Wiktor Czermak.

*) Tyle księży.

**) Cynar, cenar, rodzaj tańca.

Z Petersburga.

(W sprawie rzekomej misyi generałów Anenkowa i Wannowskiego. — Wzbronienie zmieniania nazw miejscowych na cudzoziemskie. — Reformy w guberniach nadbałtyckich).

Piszą z Petersburga do jednego z dzienników zagranicznych: Nie należy dawać wiary pogłoskom o misyi generałów: Anenkowa i Wannowskiego do Paryża. Są to po prostu wymysły ludzi, którzy nie mają najmniejszego wyobrażenia ani o tutejszych stosunkach, ani o osobach.

Naprzód zaznaczyć należy, że do żadnych misyj specyalnych nie ma ani powodu, ani też potrzeby. Tak w ministerstwie spraw wewnętrznych, jak w kołach dworskich i w wyższych wojskowych panuje przekonanie, że o ile porozumienie luźne Rossyi z Francyą jest rzeczą arcydogodną, o tyle sojusz, czy to formalny, odporny i zaczepny, czy tylko odporny, czy też konwencya jaka dyplomatyczna lub militarna, przedstawiałyby wiele niedogodności.

Gdyby atoli w skutek jakich niewyjaśnionych jeszcze okoliczności uczuto w Petersburgu potrzebę porozumienia się z Francyą w jakiej sprawie specyalnej, czy to politycznej, czy to wojskowej, nie użytoby w żadnym razie do tego ani generała Anenkowa, ani generała Wannowskiego.

Generał Anenkow jest zdolnym i energicznym inżynierem wojennym, bardzo dumnym ze swojej kolei środkowo-azyatyckiej i całkowicie absorbowanym przez projekta innych, nieskończonej długości linij kolejowych ku Oceanowi Spokojnemu lub Południowemu. Generał ten śni, myśli i mówi tylko o przerzynaniu puszcz, trzęsawisk i borów dziewiczych torami i szynami. Wywołało to więc śmiech ogólny wśród osób znających go, gdy pewnego poranku wyczytano w dziennikach, że Anenkow w misyi specyalnej do Paryża podążył.

Co do generała Wannowskiego, ministra wojny, wieść faktycznie nawet jest fałszywą, bo jedzie on do wód niemieckich, nie zaś do Francyi. Jest to bardzo pracowity i uczciwy administrator o miernych zdolnościach, nigdy a nigdy nie mięszający się do żadnych spraw politycznych, i w kwestyach wojennych kierujący się niewolniczo prawie zdaniami Obruczewa, naczelnika sztabu, lub Dragomirowa, dyrektora akademii wojskowej. Nominacyę swą na ministra wojny zawdzięcza generał Wannowski tej okoliczności, że był podczas wojny tureckiej naczelnikiem sztabu korpusu, którym dowodził ówczesny następca tronu a dzisiejszy car. Korpus ten, jak wiadomo, stał po przejściu przez Dunaj pod Ruszczukiem, i do końca wojny pozostał prawie całkowicie bezczynnym; naczelnik sztabu nie miał przy tem sposobności rozwinąć swych talentów strategicznych lub taktycznych. Natomiast poznał w nim carewicz sumiennego i pilnego gospodarza, troszczącego się gorąco, choć to nie wchodziło w zakres jego obowiązków, o punktualne zaopatrzenie żołnierzy w żywność, odzież i obuwie, a na posiedzeniach rady wojennej z surowością niezwykłą u generałów rossyjskich, występował przeciw intendenturze i dostawcom. Kiedy więc Aleksander III wstąpił na tron i uznał potrzebę poskromienia nieporządków we wszystkich gałęziach administracyi, zwłaszcza zaś wojennej, przypomniał sobie o Wannowskim.

Wybór złym nie był. Nowy minister nie reformuje tak szeroko jak jego poprzednik Milutyn, ale kontroluje z większą ścisłością gospodarczą część w armii, i w tym względzie udało mu się już znaczne polepszenia wprowadzić.

Moskw. Wiedomosti donoszą:

Ministerstwo spraw wewnętrznych od kilku ziemstw południowych otrzymało prośbę o wzbronienie kolonistom cudzoziemskim przerabiania miejscowych nazw osad na zagraniczne. Szczególniej odznaczają się w tym względzie Niemcy, którzy całe powiaty w gubernii chersońskiej, jekaterynosławskiej oraz innych, starają się zgermanizować. Niedawno temu nabyli osadę Kąt-Wesoły w powiecie terespolskim i zaraz nazwali ją: Michelstahl. Przedostali się oni i do Besarabii; nabywają tam od Mołdawianów winnice wzdłuż Dniestru. Pragnęli kupić duży majątek, w pobliżu którego znajduje się twierdza Bender, ale właśnie dla sąsiedztwa owej twierdzy, władze administracyjne nie pozwoliły na to.

W czasie obrad nad różnemi reformami w guberniach baltyckich, obrad, które się świeżo odbywały w Petersburgu z udziałem gubernatorów i marszałków szlachty, ci ostatni — jak pisze *Swiet* — przemawiali przeciwko wszelkim zmianom w instytucyach szlacheckich kraju baltyckiego. Największe zarzuty projektom reformy stawiali estlandzki i ezelski marszałkowie szlachty, wszystkie jednak argumenta uznane zostały za niedostatecznie umotywowane. W samej rzeczy, pisze dalej *Swiet*, czas już było przystąpić do krytycznego rozpatrzenia się w tej budowli gotyckiej, która utrzymała się w całości aż do naszych czasów. Wszystko to obecnie ma być zmienione, a przypuścić należy, iż robota uskutecznioną będzie szybko i energicznie. Z drugiej strony reforma sądów w kraju bałtyckim, będąca w związku ze skasowaniem magistratów miejskich, wpłynie na stan kościoła anglikańskiego, zwłaszcza tam, gdzie magistraty były protektorami kościołów i miały nad nimi prawo kontroli w sprawach finansowych. Jednocześnie z otwarciem nowych instytucyj sądowych wprowadzone zostaną w guberniach baltyckich sądy pokoju nowego typu.

Istniejące w Finlandyi parafialne sądy kolegialne, złożone z wybranego przez szlachtę prezesa i dwóch członków włościan, zostaną wkrótce zniesione, natomiast zaś czynności sędziów parafialnych pełnić będą osoby, zatwierdzone przez ministra sprawiedliwości, po poprzedniem porozumieniu się z właściwym gubernatorem.

Z Berlina.

(Sprawa rewizyty cara. — Scena w Stutgardzie).

Charakterystycznem jest, co pisze *Köln. Ztg.* z wyższego, jak mówią natchnienia, o wieściach tyczących się oczekiwanej rewizyty cara. „Niepotrzeba — mówi ona — być nawet bardzo wtajemniczonym w zamiary petersburskie, aby pojąć, że car cesarzowi niemieckiemu nie może oddać wizyty gdzieindziej, jak w jego rezydencyi, tak samo jak oczekiwał wizyty cesarza i odebrał ją też nie gdzieindziej jak w swej stolicy. Cóżby car był powiedział na to, gdyby w roku przeszłym był odebrał od cesarza list takiej n. p. treści, że chcąc w czasie podróży do Sztokholmu złożyć mu swą wizytę, prosi go, aby był łaskaw udać się do Libawy i tam przyjąć odwiedziny jego?“

Do dzienników berlińskich donoszą zresztą, iż rewizyta cara stała się w ostatnich dniach znowu bardzo wątpliwą.

Wszystkie prawie dzienniki berlińskie opisują scenę, jaka rozegrała się w Stutgardzie na bankiecie oficerskim, urządzonym z okazyi jubileuszu panowania króla würtemberskiego a na który zaproszono także deputacye oficerów armij zagranicznych, między temi zaś i rossyjskiej.

Kiedy wniesiono toast na powodzenie państwa niemieckiego, powstał sztabskapitan rossyjskiego pułku dragonów im. króla wirtemberskiego, i wobec oficerów pruskich, bawarskich i austryackich, zawołał krótko: „Na powodzenie oficerów wirtemberskich mogę pić, ale Niemiec — nie!“ poczem wyszedł z sali, a za nim reszta oficerów rossyjskich.“

Scena ta wywołała nadzwyczaj przykre wrażenie. Obecny na dworze sztutgardzkim rossyjski następca tronu, poinformowany natychmiast o zajściu, surowej udzielił nagany oficerom rossyjskim za ich wyzywający postępek.

Uroczystości w Serbii.

Dnia 30-go czerwca odbył się w Kraljewo, z okazyi wzniesienia pomnika na cześć poległych na Kossowem polu, wielki bankiet, podczas którego Mijatowicz wzniósł zdrowie wszystkich obecnych, tudzież przybyłych obcych gości. W odpowiedzi na ten toast p. Richards pił zdrowie Serbów; Thalloczy, członek akademii węgierskiej, wspomniawszy o wspólnie przelewanej krwi, wzniósł toast na cześć braterstwa węgiersko-serbskiego; redaktor *Dniewn. Warsz.* zaś porównał Rossyę, wyzwoloną z jarzma Tatarów, z Serbią, wyzwoloną od Turków, i wzniósł toast na cześć króla. Ostatni toast wywołał zapał powszechny, a muzyka zaintonowała hymn rossyjski, którego stojąc słuchano.

Do Kraljewa przybył król Aleksander z całym orszakiem dnia 30 czerwca w południe. Jak ztamtąd donoszą, na jednym z transparentów widniał napis: „Małym jesteś panie wzrostem, małą jest twoja siła, małą ojczyzna. Nim urośniesz, stanie się także twoja ojczyzna wielką, sławną, jak niegdyś“.

Dzisiaj odbędzie się obrządek namaszczenia króla Aleksandra w klasztorze w Zicze.

Sytuacya w Paryżu.

Paryski korespondent *Köln. Ztg.* podaje następującą charakterystykę położenia obecnego:

Agonia Izby poselskiej przedstawia co dzień wstrętniejszy obraz, a gdyby we Francyi jak w Niemczech, były we zwyczaju modły publiczne, to byłoby bardzo na miejscu wstawić do błagań prośbę: „Panie! uwolnij mię od Izby!“ Obrady nad budżetem odbywają się jedynie dla formy, natomiast wyczerpująco urządzane są piekielne wrzawy, wzajemne inwektywy, podejrzenia, osobiste oskarżenia, przy których podnoszą się pięście zaciśnięte, a obecnie już i wprowadzone przez p. Andrieux pokazywanie rewolwerów; dzieje się słowem wszystko, ażeby Izbę poniżyć w oczach wszystkich roztropnych i spokojnych ludzi.

Co prawda, to republikanie nie są niewinnemi ofiarami, nie są potulnemi owieczkami, a jednak nie mogą konkurować z bonapartystami, rzekomymi wzorami dobrego tonu i formy, daleko im także do boulanżystów wszelkich odcieni, gdy idzie o wywołanie skandalu. Nie ma dnia, żeby bonapartyści i boulanżyści nie występowali z pytaniami, które nie mają innego celu, jak zohydzenie pojedyńczych osobistości i wywołanie szalonej wrzawy. Jeżeli to dłużej potrwa, to można przepowiedzieć taki stopień rozjątrzenia, iż nic nie zażegna formalnej bójki w Izbie poselskiej. Trudno dociec, ażali w wielu tych oskarżeniach nie mieści się i jakie ziarnko prawdy. Prawda jest dość ogólną, że wiele niezdrowego jest we Francyi, ale nie mniej prawdą jest, że w tylu oskarżeniach nie przedstawiono ani co do jednego, żadnego dowodu. Rzucane one są jak najlekkomyślniej w tym celu, ażeby przecież została jakaś plama na oskarżanym.

Cel ten osiągają zawsze niespokojne duchy, ale osiągają i drugi cel zarazem, to jest wywołanie oburzenia na ławach ministeryalnych. Brak natomiast choćby chwilowego zastanowienia, jak smutne i przykre wrażenie sprawia to w kraju i co o tem sądzą za granicą. Jedna awantura, to jest, spowodowana jednym przedmiotem, powtarza się przez kilka posiedzeń, i zdaje się, że na to nie znajdzie już Izba rady aż do końca swego krótkiego już żywota. Że w takiej atmosferze stłumiony został wszelki interes dla rzeczywistych spraw państwa i narodu, rozumie się samo przez się i wyrządza krzywdę żywotnym interesom kraju.

KRONIKA

Lwów 2 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Żurowa, w powiecie jasielskim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **JE. p. Marszałek krajowy** Jan hr. Tarnowski, wyjechał na kilka dni do Dzikowa.

— **Hr. Artur Potocki** pojechał wczoraj z Krzeszowic do Suchej na tygodniowy pobyt.

— **P. Antoni Schiffner**, radca dworu i naczelny dyrektor poczt i telegrafów, rozpoczął dziś podróż inspekcyjną i udał się w tym celu najprzód do Tarnowa.

— **P. Sladkowski**, radca rządu, dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika, wyjechał wczoraj do Wiednia.

— **Ślub** hr. J. Szembeka z hrabianką Wielopolską odbył się w Krakowie, dziś zrana. Wieczorem przyjęcie weselne u hr. Wielopolskich.

— **Na cześć Juliusza Kossaka**, znakomitego naszego artysty-jubilata, bawiącego w mieście naszem w przejeździe z Kołtowa na Podolu, Koło literacko-artystyczne tutejsze urządziło wczoraj ucztę, która zgromadziła około 100 osób. Powitał i pierwszym toastem uczcił w ciepłych słowach sympatycznego gościa, prezes Koła p. Albert Wilczyński, następnie imieniem malarzy p. Makarewicz, a mową wiązaną pp. Wł. Bełza i Zdzisław Onyszkiewicz. Niemniej serdecznemi były dalsze toasty pp. dr. W. Lewickiego, Zygmunta Frylinga, Platona Kosteckiego i Fr. Konarskiego. Szanowny jubilat podniósł, że kocha kraj z tem, co posiada, że nie szukał i nie szuka ujemnych stron, a Lwów będąc dla niego kolebką, jest najsympatyczniejszym. Szereg toastów zakończył ks. Swistelnicki tradycyjnem „Kochajmy się“, poczem całe towarzystwo wśród muzyki, śpiewów i deklamacyj zabawiało się wesołą pogawędką do późnej godziny. W czasie uczty nadszedł telegram od krakowskiego Koła literackiego.

Jak się dowiadujemy, Juliusz Kossak w drodze do hr. Józefa Baworowskiego w Kołtowie, doznał nader miłej niespodzianki w Złoczowie. Natrafił tam właśnie (dnia 28 z. m.) na obchód rocznicy bitwy pod Custozzą przez pułk ułanów hr. Trani, który tak świetnie się odznaczył w tej bitwie pod dowództwem ówczesnego pułkownika swego a obecnie generała Rodakowskiego. Dzisiejszy pułkownik hr. Lippe, wraz z gronem oficerów, dowiedziawszy się o przejeździe przez Złoczów artysty, który w znanym obrazie, będącym własnością pułku ułanów hr. Trani, upamiętnił wiekopomną szarżę tego pułku pod Custozzą, zaprosił Kossaka do udziału w obchodzie, urządziwszy mu serdeczną owacyę.

† **Dominik Zbrożek**, rektor Politechniki lwowskiej, b. poseł na Sejm krajowy, zmarł wczoraj po dłuższej chorobie w Samborze. S. p. Zbrożek, jako uczony matematyk, kochał wiedzę nadewszystko i z pewnością trzy czwarte czasu, jakie daje życie, przepędził bądź na katedrze, bądź w samotnej celi obserwatoryum Politechniki naszej, gdzie mieszkał formalnie, zawsze oddany na usługi tych, którzy choćby po północku rozkoszować się pragnęli cudami i tajemnicami gwieździstego stropu bożego. Prawdziwym też był przyjacielem młodzieży, a w szczególności uczniów swoich, którzy zapraszają na pogrzeb ukochanego profesora, który się odbędzie jutro, 3 b. m. w Samborze. — Jak się dowiadujemy, na pogrzeb udaje się jutro do Sambora gremium profesorów Politechniki.

— **Wystawa robót ręcznych kobiecych** w szkole żeńskiej wydziałowej im. król Jadwigi. Współzawodnictwo o pierwszeństwo, publiczne uznanie, są silnym bodźcem do wytrwania w pracy i doskonalenia się zarówno u osób starszych jak u dzieci. Współczesna pedagogika posługuje się w wychowaniu rozmaitemi bodźcami do pracy wychowanków, a do rzędu takich bodźców należą także wystawy prac uczniów i uczenic szkół publicznych i prywatnych, które prócz tego mają jeszcze zadanie okazać publiczności rezultaty pracy szkolnej. Od kilku też lat przyjął się we Lwowie zwyczaj w szkołach ludowych urządzania z końcem roku szkolnego wystawy prac uczniów i uczenic. Pierwszą pośród szkół lwowskich, która taką wystawę robót ręcznych uczenic urządziła, była szkoła wydziałowa; ona też doznała pomyślnych skutków wystaw, z każdym bowiem rokiem szkolnym prace uczenic odznaczają się coraz większą dokładnością w wykonaniu i praktycznością w zastosowaniu.

Tegoroczna wystawa szkoły wydziałowej otwartą była przez pięć dni, od 26 do 30 czerwca, dłużej, niż zwykle, z powodu nadzwyczajnego napływu osób zwiedzających, co wymownem jest dowodem żywego zainteresowania się publiczności sprawą nauki robót ręcznych, w wychowaniu dziewcząt tak ważną. Oprócz ojców i matek uczenic, spieszących przekonać się, czego ich dzieci w szkole nauczyły się, widzieliśmy tam mnóstwo osób innych, nie mających bezpośredniego związku ze szkołą, między temi pierwszorzędne powagi świeckie i duchowne. W dniu 30 czerwca zaszczycił wystawę swą obecnością Jego Ekscellencya p. Namiestnik hr. Badeni. Powitany u wejścia do budynku szkolnego przez c. k. inspektora szkolnego okręg. p. Mieczysława Baranowskiego, dyrektora szkoły p. Skrzyńskiego i katechetę ks. dr. Wołcza wszedł JE. p. Namiestnik na wystawę o godzinie 11 i zabawił tamże blisko półtory godziny, przeglądając jak najdokładniej roboty ręczne, zeszyty i rysunki wszystkich klas, tudzież obydwóch kursów dopełniających i wypytując się o różne szczegóły, odnoszące się do wykonania robót i prac, planu i toku nauki, frekwencyi i t. d. Obejrzawszy wszystko szczegółowo i przyjąwszy uprzejmie ofiarowany Mu przez uczenice bukiet, opuścił zakład, wyrażając zupełne swe zadowolenie i uznanie.

Teraz przejdziemy do treściwego opisu samej wystawy. Wystawa pomieszczoną była na II piątrze w trzech salach. Już u wstępu do pierwszej sali wita cię miła zieleń i woń rozstawionych tu i owdzie krzewów wazonowych: widać, że to ręka kobieca kierowała tem urządzeniem. Pod ścianami w około rozłożone klasami na stołach roboty i prace piśmienne ośmiu klas szkoły wydziałowej, a taka ich obfitość, że za mało miejsca na ich rozstawienie osobne, to też tu i owdzie są stosy jednakowych robót nad sobą ułożone.

Klasa II dostarczyła robót kanwowych jakoto: znaczków na organtynie, pantofli, poduszek, Prócz tego były tam początki robót drutowych, mianowicie podwiązki, a od wprawniejszych uczenic kaftaniczki.

W klasie III widać jako dalszy ciąg robót drutowych same pończochy, gładkie i w desenie (ażurowe), nadto jako początek robót haczkowych wstawki.

Prześliczne kaftaniczki, czepeczki i inne trudniejsze robótki haczkowe zajęły stół klasy IV; prócz tego były tam początki szycia na płatku (rozmaite rodzaje ściegów); szycia uczono po raz pierwszy w tym roku metodą Schallenfeldowską, polegającą na zupełnej równoczesności wykonywania roboty przez wszystkie uczenice klasy.

Obszerny stół klasy V pokryty miłemi dla oka kolorowemi haftami (wyszywaniami), podług wzorów swojskich, zwłaszcza ruskich, branych głównie z kolekcyi wzorów Wierzbickiego, a wykonanemi na fartuszkach, ręcznikach, koszulkach i kaftanikach; prócz tego dalszy ciąg szycia na płatku.

W klasie VI zaczyna się nauka właściwego haftu, która trwa przez 3 lata, t. j do klasy VIII, gdzie nawet bogate hafty jedwabiem i złotem (baldachim dla kościoła Panny Maryi Snieżnej) widzów zastanawiały. Monogramy haftowane na chustkach, ręcznikach, serwetach, na płótnie i batyście, odznaczały się pięknym rysunkiem i subtelnem wykonaniem. Naukę w klasach wyższych prowadzi p. Franzówna, fachowa nauczycielka robót ręcznych.

Rysunki wszystkich klas, prostokreślne i krzywolinijne, geometryczne i ornamentalne, postępując od wzorów łatwych do coraz trudniejszych, a nawet skomplikowanych nie pozostawiały nic do życzenia. W wyższych klasach rysunki mają na oku zastosowanie w robotach ręcznych i potężnie wspierają też naukę. Uczenice klasy VII i VIII przedłożyły bardzo wiele rysunków i malowań na drzewie (albumy, stoliki, kasetki, podstawki, talerzyki i t. p.), odznaczających się pięknym pomysłem i dokładnem wykończeniem. Nauki rysunków udziela skutecznie fachowa nauczycielka p. Gostyńska. W dwóch salach przyległych, również pięknie przystrojonych, mieściły się prześliczne prace uczenic kursu dopełniającego szkoły wydziałowej o kierunku praktycznym. Nauka trwa obecnie 2 lata. Nazwę kurs „praktyczny“ popierała dowodnie wystawa, roboty bowiem uczenic odznaczały się praktycznością, a przytem najdokładniejszem wykończeniem. Na pierwszym roku, (w sali drugiej), uczono szycia nietylko w ręku, ale i maszynowego, kroju bielizny i sukien, opartego na pomiarach ścisłych i rysunku, dalej robót ozdobnych, a nawet wykwintnych. Obok najprostszych fartuszków, koszul gładkich i kaftaników podziwialiśmy prześliczne ozdoby mereszkowe do bielizny wszelkiego rodzaju, wyszywania ściegiem Holbeina, przedstawiające się jednakowo na obu stronach materyi, haft hiszpański. Suknie pięknie wykonane zajęły dość miejsca obok stołów. Były tu także całe sukienki dziecinne, kołderki na wózek i inne drobiazgi, tkane przez uczenice na ręcznym aparacie tkackim systemu Wernicke. Równorzędnie z robotami, postępowała nauka rysunków z zastosowaniem do kroju i do haftu, tudzież malowanie na drzewie, dalej malowanie farbami metalowemi na pluszu i atłasie.

Przejdźmy wreszcie do ostatniej sali, w której rozłożono prace kursu drugiego. Bielizna męska wraz z krojem, roboty włóczkowe, tudzież sznelkowe, na deskach wykonywane (roboty deskowe), w przeróżnych wzorach, gotowe mantyle balowe, narzutki, szale i szaliki i inne ozdobne konfekcye damskie zająć musiały każdego. Malowanie na drzewie i pluszu także w licznych okazach reprezentowane. Kierowniczką kursu dopełniającego jest fachowa nauczycielka robót ręcznych p. Stahlberger, która kształciła się w Niemczech a zwłaszcza w Retlingen; prowadziła ona naukę na I roku. Na roku II uczyła robót fachowa nauczycielka p. Olszewska.

Nie będziemy tu wyliczali ani prac ani nazwisk uczenic, odznaczających się szczególnie, bo prawie wszystkie prace odznaczały się czystością, starannością i dokładnością w wykonaniu; wymieniając zaś kilka lub kilkanaście prac i uczenic, uczynilibyśmy krzywdę innym, zostawiamy przeto szczegółową ocenę prac tym, którym się z prawa to należy.

Na tem kończymy opis, wyrażając życzenie, aby nauka robót coraz pomyślniej się rozwijała, a kursa fachowe rozszerzały się i wzrastały, Dyrekcyi szkoły wydziałowej zaś i nauczycielkom uznanie za staranną i umiejętną pracę.

Opis wystawy slöjdu (nauki zręczności) podamy jutro. XX.

— **Kolonia wakacyjna dziewcząt.** W sobotę, dnia 27 z. m. odbyły się oględziny lekarskie dziewcząt, pragnących znaleźć pomieszczenia w kolonii wakacyjnej. Z pomiędzy 96 wybladłych i mizernych dziewczątek, dr. Bylicki wybrał 50 najsłabszych, a zebrany komitet z największą przykrością widział się zmuszonym odmówić przyjęcia pozostałym petentkom, które wszystkie bez wyjątku kwalifikują się do wysłania na świeże powietrze. Pieniądze uzyskane z jarmarku, obrócone będą wyłącznie na budowę nowego domu, która w tym roku rozpoczętą jeszcze zostanie, jak długo bowiem komitet kolonii wakacyjnej nie ma dla dziewcząt własnego dachu nad głową, pomyśleć nie może o przyjęciu więcej niż 50, na których utrzymanie pozostają pieniądze z rautu i zebrane na listy składkowe. Komitet zwraca się więc do publiczności ponownie, aby ze zwykłą sobie w takich razach hojnością pospieszyć raczyła z datkami. W imieniu dzieci wynędzniałych całoroczną pracą w niedostatku i zaduchu ciasnych pomieszkań, a od których zdrowe górskie powietrze odwróci niejedną groźną chorobę, a nadto atmosfera porządku, dobrej rady i przykładu, panująca w kolonii, zniszczy może niejedną złą skłonność i zachęci do dobrego — w imieniu tych biedaków, którym przecie od możniejszych należy się opieka, prosimy bardzo wraz z komitetem o dalszą pomoc.

— **Towarzystwo gimnastyczne** „Sokół“ urządza w dniu 7 lipca b. r. wycieczkę do Stryja. Udział w tejże mogą wziąć członkowie Towarzystwa wraz z rodzinami; zapisać się należy w kancelaryi Towarzystwa do dnia 4 b. m.

— **Śliczną główkę** Siemiradzkiego, „Ukrainkę“ mieliśmy sposobność dziś oglądać. Obraz ten, zakupiony przez jednego z tutejszych mecenasów sztuki, zarówno cudną harmonią barw, jak i swojskością typu i akcesoryj, zniewala na pierwszy rzut oka. Raz widzianej „Ukrainki“ tej zapomnieć nie można.

— **Program wieczornicy „Lutni“**, która się odbędzie w dniu 3 br. na Wysokim Zamku. Część pierwsza. 1. Flotow: „Uwertura“; 2. Jungmann: „Wyjazd na polowanie“; 3. Tymolski: „Hej z góry mazury“; 4. Doppler: „Modlitwa z opery Wanda“; 5. Asboth: „Podróż po Galicyi“ Poutpouri; 6. Ziehrer: „Galopp“. Część druga. 1. Becker: „Poranek w lesie“, chór męski, solo tenorowe z akompaniamentem orkiestry; 2. Liszt: „Węgierska rapsodia“, wykona orkiestra; a) Bogdański: „Scichły wiatry nad wieczorem“, b) Chvala: „Cervena voda“, c) Szatkowski: „Czajki“ chór, i solo barytonowe, d) Wachnianin: „Mołodi sny“, wykona chór męski Towarzystwa „Lutni“; 4. Wagner: „Finale z opery Lohengrin“, wykona orkiestra. a) 5. E. Grieg: „Poznanie kraju“, chór męski, solo barytonowe z orkiestrą; b) Engelsberg: „Amorek słowikiem“, chór męski z orkiestrą; 6. Bacho: „Fantazya z pieśni narodowych“.

= **Znaczna kradzież.** Dnia 25 z. m. przytrzymał stójkowy znanego złodzieja Piotra Muchę przy sprzedawaniu krótkiego chłopskiego kożucha. Mucha nie mógł się wykazać, od kogo go nabył, oddany został przeto pod sąd. Dopiero wczoraj doniósł tu Szulim Hütter gospodarz gruntowy w Dawidowie, że niewiadomy sprawca, włamawszy się do jego mieszkania skradł mu pięć kożuchów, dwie pierzyny, część poduszek,

kaftan i drobne rzeczy, i wyrządził mu szkodę na 158 zł., a zarazem poznał tu ów zakwestyonowany kożuch jako swą własność.

= **Wypadek**. Matys Katz, woźnica, hamując wczoraj przy zjeżdżaniu z ulicy Łyczakowskiej swój wóz, upadł pod koło gdy konie z miejsca ruszyły, skutkiem czego łańcuch hamulcowy oderwał mu palec u ręki i skaleczył go mocno w głowę. Odstawiono go do głównego szpitala.

= **Karygodna swawola**. Franciszek Lichowicz parobek rzeźnicki, jadąc nieostrożnie placem Maryackim, spowodował nieostrożnem skierowaniem koni, że wóz jego się przewrócił, a uniesione konie zatrzymały się, uderzywszy o słup latarniany, przyczem całą uprząż porwały.

— **Zapiski policyjne**. Zgubiono zł. łańcuszkową bransoletkę z zielonym dużym kamieniem, okolonym czerwonemi i zielonemi kamykami, war. 40 zł.; złoty damski kryty zegarek, wraz z takimże krótkiem łańcuszkiem w drodze do ogrodu Miejskiego, war. 70 zł.; zł. damski pierścionek z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, znaczony R. W., war. 15 zł.; notę państwową na 50 zł. wraz ze starą sakiewką, dnia 28 z. m. na targowicy drzewa. — Zakwestyonowano wojskową niebieską bluzę, a w ukryciu, w opróżnionym domu pod l. 4, ulica pod Dębem, 5 chustek, spodnicę, koszulę, dywanik i 6 kaftaników, w płachcie związanych.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 3 lipca 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr przeważnie zachodu, niebo zachmuczone, powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była +18·1°C, najwyższa +24·0°C, najniższa +10·2°C w nocy.

Około godziny 2 po południu padał deszcz nieznaczny; dziś rano była mgła sucha.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 780 do 775 mm. w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 2 lipca b. r.: Wiatr z północno-zachodniej strony, średnia temperatura doby około +19·0°C, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne; pogodnie.

— **Do Rady powiatowej** stanisławowskiej, przy wyborze uzupełniającym z miasta Sanisławowa, wybrany został p. Stanisław Lachowicz, c. k. starszy poborca.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** pp. Józef Henoch, rodem z Krakowa, i Eugeniusz Ciastoń, rodem z Frysztaka w Galicyi, otrzymali wczoraj stopień doktorów, a to pierwszy praw, drugi wszech nauk lekarskich.

— **Pożar** w tych dniach w gminie, pow. sokalskiego, Prusinowie, zniszczył cały dobytek 45 gospodarzy, których strata, w małej tylko części ubezpieczona, wynosi około 35.000 złr. Przyczyną nieszczęścia była nieostrożność. Zawiązał się bezzwłocznie komitet ratunkowy, a nadto urządzono w powiecie składkę na pogorzelców.

— **Z Ruszczy** piszą do *Czasu*: Jak corocznie, onegdaj na św. Piotra i Pawła, liczne grono krewnych, przyjaciół, sąsiadów, składało życzenia Pawłowi Popielowi i jego czcigodnej małżonce, której obchodzonemi bywają imieniny wspólnie. Duchowieństwo, uniwersytet, piśmiennictwo i polityka licznie były reprezentowane. Wszyscy spieszyli złożyć serdeczne uszanowanie Nestorowi ruchu umysłowego i życia publicznego naszego społeczeństwa. Krótkie ale wymowne słowa posypały się w licznych toastach, a jeden z nich, wzniesiony przez gospodarza, zakończonym został na rzecz autora *Prób rozstroju*. Jak zawsze, w domu Pawła Popiela zajmujące toczyły się rozmowy o rzeczy publicznej i oczywiście o wyborach. Świetność umysłu i czerstwość pana domu, napełniły wszystkich prawdziwą radością.

— **O krwawem zajściu** donoszą z Rzymu: Żołnierz pewien, nazwiskiem Bozelli, który nie chciał spełniać służby wojskowej, strzelił najpierw do swego kaprala, następnie dał 42 strzałów, przyczem ciężko zranił majora Vanino, zabił kapitana, czterech żołnierzy i dwóch obywateli, w końcu zastrzelił siebie.

— **O nowej katastrofie** w Ameryce donosi depesza z Nowego Jorku dnia 27 czerwca. Pociągi idące z Pittsburga i Johnstownu zetknęły się na moście; trzydzieści jeden wagonów towarowych wpadło w rzekę. Wapno zakipiało, skutkiem czego służba spaliła się.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 1 lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 4381 sztuk opasowego i 747 sztuk chudego. Razem 5128 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 2028 sztuk opasowych i 148 sztuk chudych z Bukowiny 184 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 729 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 27 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Tendencya zakupna była spokojną.

Ceny w porównaniu z zeszłym tygodniem nie zmieniły się.

Nie sprzedano 28 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 47 do 51 zł., za towar przedni po 52 do 54 zł.; węgierskie woły opasowe po 47 do 53 zł., za towar przedni po 54 do 56 zł.; z innych krajów koronnych po 50 do 53 zł., za towar przedni po 54 do 56 zł.; wyjątkowo po 58 zł.; krowy po 22 do 26 zł.; stadniki po 24 do 27 zł.; bawoły 17 do 20 zł. za centnar metryczny.

Bydło chude 26 do 122 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki dowiadują się, iż przyjazd Najj. Pana z rewizytą do Berlina został naznaczonym na 11 sierpnia, przyczem podnoszą, że data ta zgadza się najzupełniej z dyspozycyami podróżnemi cesarza niemieckiego, który dnia 8 sierpnia powróci z Anglii do Berlina a niemniej z dyspozycyami Najw. Dworu, gdyż żałoba familijna po ś. p. Cesarzewiczu Rudolfie, kończy się 4 sierpnia, a Najj. Pan zabawiwszy w Berlinie do 14 lub 15 sierpnia będzie mógł zgodnie z pierwotnem postanowieniem przybyć przed 18 sierpnia do Ischl, gdzie w kole ściśle familijnem będzie obchodzoną rocznica urodzin Jego Ces. Mości.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wyjechał w niedzielę z Wiednia do Payerbach, a tegoż dnia przybył z Berna do Wiednia Najd. Arcyksiążę Otto.

Z Wiednia odbiera *Czas* następującą depeszę: Słychać, że się odbywają *pourparlers* pod sterem Niemiec w sprawie uznania Bułgaryi w dzisiejszym jej składzie, a zarazem ks. Ferdynanda Koburskiego jako władcy bułgarskiego.

W Bernie morawskiem zanosi się na wielkie bezrobocie, gdyż oprócz przewidywanego bezrobocia robotników tkackich, zapowiedzieli strejk czeladnicy piekarscy, którzy domagają się zwiększenia płacy i wolnych dni w święta i niedziele.

Wedle depeszy otrzymanych w Berlinie z Londynu, wkrótce mają odbyć się zaręczyny najmłodszej siostry cesarza Wilhelma, księżniczki Zofii z najstarszym synem ks. Walii, księciem Albertem urodzonym w r. 1864, starszym tedy o dwa lata od ks. Zofii.

Organ dyplomacyi rossyjskiej *Nord* oświadcza, iż uznanie przez Austro-Węgry księcia Ferdynanda Koburskiego legalnym księciem Bułgaryi wydobyłoby na widownię kwestyę bułgarską, która jedynie dzięki umiarkowaniu Rossyi nie doprowadziła dotychczas do zatargu.

Z Bukaresztu piszą do *Polit. Corr.* Oświadczenia złożone w Delegacyach przez p. Ministra hr. Kalnoky'ego dotyczące Rumunii ze względu na sprawiedliwe ocenienie i bezstronne zapatrywanie się na tendencye polityki rumuńskiej, wywarło w tutejszych sferach rządowych i w opinii publicznej nadzwyczaj wielkie zadowolenie. Również cieszą się tu bardzo z wyszczególniającego przyjęcia, jakiego podczas swego ostatniego pobytu w Wiedniu, doznali ze strony dworu królestwo rumuńscy i następca tronu.

Za pośrednictwem petersburskiej *Agencyi Północnej* dochodzą z Berlina następujące telegraficzne wiadomości:

Rząd serbski wysłał dwa bataliony rezerwowe z Kruszewaczu, tudzież po jednym batalionie z Pożegi i Prokoplja na granicę sandżaku nowobazarskiego. Minister spraw zewnętrznych, Sawa Gruicz, uwiadomił w nocie urzędowej posła tureckiego, Zia beja, o wybuchu zaburzeń w sandżaku.

Rozkaz ministra wojny nakazuje uzbrojenie rezerwy trzeciego powołania, która po 1884 roku została zorganizowaną.

Garaszanin w rozmowie z pewną osobistością polityczną, rzekł: „Pomiędzy liberalną regencyą a rządem radykalnym wre ciągła walka ukryta, z czego korzystają agitatorowie, podburzający lud w tym celu, ażeby radykalistów skompromitować. Władza jest obecnie tak podzieloną, że nikt nie ma dosyć powagi, aby utrzymać porządek".

Komisya śledcza trybunału senackiego we Francyi otrzyma pojutrze zawiadomienie od prokuratora co do szczegółów oskarżenia przeciw Boulangerowi. Według informacyi z kół senatorskich, komisya miała wykryć bardzo wiele wypadków, ciężko obwiniających Boulangera a zatem wniesienie oskarżenia przed trybunałem państwa poczytać można jako niezawodne.

W *Journal Officiel* ogłoszona została ustawa o nabywaniu praw obywatelskich we Francyi. Postanowienia tej ustawy mają być bardzo uciążliwe, cudzoziemcy bowiem w czasie bardzo krótkim zmuszeni są zostawać Francuzami albo w razie przeciwnym nie uzyskują obywatelstwa.

W ostatnich dniach zeszłego miesiąca odbyły się ostatnie posiedzenia katolickich zgromadzeń prowincyonalnych. Były to zgromadzenia, obradujące przeważnie nad kwestyami socyalnemi. Na jednem z nich przemawiał hrabia de Mun i kładł nacisk na potrzebę cechów. Następnie mówił przeciw centralizacyi i despotyzmowi w państwie i starał się udowodnić, iż jest źle, ponieważ praca zeszła do rzędu towaru, własność zapomniała o swojem socyalnem zadaniu i dla tego stosunki kapitału względem pracy, które się wzajemnie wspierać powinny, przybrały tak wrogi charakter. Zakończył wezwaniem do młodzieży, ażeby wyrzekła się pesymizmu, gdyż wiek 20 powołany jest do rozwiązania kwestyi socyalnej i do przejednania zamożnego mieszczaństwa z klasami roboczemi, ale, dodał hrabia, oczywiście pod przewodnictwem Kościoła.

Z Rzymu donoszą:

W czasie marszu próbnego siódmego pułku bersalierów w prowincyi Benewent, wystrzelił jeden z szeregowców, nazwiskiem Borelli do swoich towarzyszy i zranił kaprala, jednego szeregowca i obywatela cywilnego. Gdy na to otoczyli Borellego oficerowie i żołnierze, dał on powtórnie ognia mierząc w majora Vanino, który nastąpił na szaleńca z szablą. Borelli zranił pomimo to jeszcze dwóch żołnierzy i kapitana Prestinari. O wypadku tym podają jeszcze następujące szczegóły: W ciągu marszu pozostał Borelli o kilkaset metrów za pułkiem. Ukryty za drzewem dał 42 wystrzałów na tylną straż pułku, wystrzeliwszy 24 razy bez przerwy. Borelli przy asenterunku zmyślał głuchotę, ażeby ujść obowiązku służby wojskowej. Batalion, do którego strzelał z ukrycia, nie był jego batalionem. Major Vanino, który szablą chciał rozbroić szaleńca umarł z ran odniesionych. Zraniony już kapitan Prestinari widząc, iż nie ma wyjścia, chwycił karabin i zabił Borellego na miejscu. Oprócz wymienionych już rannych zranił Borelli jeszcze jedną kobietę i dwoje dzieci.

Gazeta urzędowa ogłasza nowy kodeks karny, który z dniem 1 stycznia 1890 r. zyskuje moc obowiązującą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory sejmowe z kuryi gmin wiejskich.

Dobromil, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Paweł Tyszkowski wybrany posłem 132 głosami na 134 głosujących. Kontrkandydat Aloizy Teleżyński otrzymał dwa głosy.

Nadwórna, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Ksiądz Kornel Mandyczewski wybrany jednogłośnie.

Jaworów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Hr. Jan Szeptycki wybrany 98 głosami na 138 głosujących.

Podhajce, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Damian Sawczak wybrany 77 głosami na 132 głosujących. Kazimierz Zaremba miał 55 głosów.

Kossów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) JE. Pan Minister Filip Zaleski wybrany 106 głosami na 140 głosujących, 34 głosy otrzymał gr. kat. paroch i dziekan w Kutach Starych ks. Teodor Lisiewicz.

Myślenice, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Czesław hr. Lasocki wybrany 95 głosami na 155 głosujących. Józef Gałuszka sędzia z Makowa miał 57 głosów; Szczepan Wicherek dwa głosy.

Sokal, 3 lipca. (*Tel. pryw.*) Stanisław Polanowski wybrany 80 głosami na 157. Wachnianin miał 75 głosów.

Mościska, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Stanisław Stadnicki 97 głosami na 149 głosujących.

Bohorodczany, 2 lipca. (*T. pr.*) Wybrany włościanin Ołeksa Barabasz 64 głosami na 103 głosujących. Resztę głosów otrzymał Władysław Łucki.

Stryj, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany dr. Mikołaj Antoniewicz 139 głosami na 140 głosujących.

Przemyślany, 2 lipca. (*T. pr.*) Roman hr. Potocki wybrany 81 głosami na 142 głosujących. Kontrkandydat Józef Towarnicki miał 61 głosów.

Rohatyn, 2 lipca. (*Tel pryw.*) Wybrany Mikołaj Torosiewicz 102 głosami. Kontrkandydat dr. Aleksander Ogonowski otrzymał 66 głosów.

Czortków, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Mikołaj hr. Wolański 70 głosami. Ksiądz Mikołaj Hałuszczyński, kontrkandydat, otrzymał 46.

Kałusz, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Julian Romańczuk 87 głosami na 140 głosujących. Resztę głosów otrzymał Stanisław Komornicki.

Staremiasto, 2 lipca. (*Tel. pr.*) Wybrany JE. Ludwik hr. Wodzicki 82 głosami na 96 głosujących. Reszta głosów padła na mieszczanina Leona Fedorowicza.

Rudki, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Albin Rayski wybrany 73 głosami na 112 głosujących, kontrkandydat, ks. Michał Steciow, miał 39 głosów.

Tarnopol, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Juliusz Korytowski wybrany 105 głosami na 106 głosujących. Jeden głos miał Aleksander Barwiński.

Przemyśl, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Ks. Adam Sapieha wybrany 131 głosami na 145 głosujących. Kontrkandydat Józef Gromnicki, notaryusz z Niżankowic, otrzymał 14 głosów.

Zbaraż, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Ks. Mikołaj Siczyński wybrany 79 głosami na 117 głosujących. Tadeusz Fedorowicz miał 36 głosów.

Husiatyn, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Kornel Horodyski wybrany 88 głosami na 160 głosujących. Kontrkandydat, Leon Maksymowicz, otrzymał 71 głosów.

Zaleszczyki, 2 lipca. (*Tel. pr.*) Antoni Chamiec wybrany 101 głosami na 132 głosujących. Resztę głosów otrzymał kontrkandydat Kornel Proskurnicki.

Żółkiew, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Dr. Michał Korol wybrany 74 głosami na 142 głosów. Kontrkandydat Władysław Piwocki miał 68 głosów.

Stanisławów, 2 lipca. (*Tel. pr.*) Głosy się rozstrzeliły. Na 148 głosujących, Józef Huryk otrzymał 71, Michał Guszalewicz 41, Łazarz Winniczuk 26, Ołeksa Korduk 6, Fed Dmytrasz 4 głosy. Zarządzono drugie skrutynium.

Trembowla, 2 lipca. (*Tel. pr.*) Wybrany został dr. Olpiński 74 głosami na 120 głosujących. Resztę głosów otrzymał hr. Jerzy Borkowski.

Drohobycz, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Ksenofont Ochrymowicz 157 głosami na 165 głosujących.

Brzozów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Z powodu rozstrzelenia się głosów, zarządzono ponowne głosowanie.

Tłumacz, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany ks. Franciszek Sawa 88 głosami na 154 głosujących. Kontrkandydat Józef Huryk, otrzymał 66 głosów.

Biała, 2 lipca (*Tel. pryw.*) Wybrany Franciszek Kramarzyk, wójt z Osieka, 79 głosami na 140 głosujących. Stanisław Klucki miał 66 głosów.

Rzeszów, 2 lipca. (*Tel. pryw*). Wybrany Adam Jędrzejowicz 215 głosami na 248 głosujących.

Kołomyja, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany dr. Teofil Okuniewski 93 głosami na 174 głosujących. Puzyna otrzymał 61 głosów.

Żywiec, 2 lipca. *Tel. pryw*) Wybrany Antoni Michałowski 120 głosami na 161 głosujących.

Bochnia, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany dr. Franciszek Hoszard na 213 głosujących, jednogłośnie.

Buczacz, 2 lipca. (*Tel. pr.*) Wybrany Władysław hr. Wolański 131 głosami na 192 głosujących. Kontrkandydat dr. Filaret Sembratowicz otrzymał 34, Artur Cielecki 27 głosów.

Gródek, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Głosujących 132. Głosy podzielone. Zarządzono drugie skrutynium.

Gródek, 2 lipca (*Tel. pryw*) Przy drugiem skrutynium głosowało 135. Włodzimierz Niezabitowski wybrany został 74 głosami. Kontrkandydat Harasimowicz miał 59 głosów.

Horodenka, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany został notaryusz Michał Lenartowicz 81 głosami na 146 głosujących. Redaktor „Diła“ Iwan Bełej miał 65 głosów.

Borszczów 2 lipca. (*Tel. pr.*) Wybrany Mieczysław hr. Borkowski 142 złosami na 190 głosujących. Kontrkandydat ks. Emilian Hlebowicki miał 48 głosów.

Żydaczów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Mikołaj Harasymowicz wybrany został 90 głosami na 123 Dr Józef Wernicki miał 33 głosów.

Krosno, 2 lipca. (*Tel. pryw*) Wybrany Jan Trzecieski 99 głosami na 153 głosujących. Kontrkandydat Jan Skwara miał 53 głosów.

Brzeżany, 2 lipca (*Tel. pryw.*) Głosujących 138. Głosy rozstrzelone. Zarządzono ponowne głosowanie.

Mielec, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Mieczysław hr. Rey 80 gł. na 135 głosujących. Wójt Stanisław Lis otrzymał 49 a Jan hr. Tarnowski (syn) 6 głosów.

Skałat, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Szczęsny hr. Koziebrodzki 104 gł. na 154 głosujących. Kontrkandydat ks. Stefan Koblański miał 50 głosów.

Wadowice, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Fryderyk Zoll 138 głosami na 193 głosujących. Józef Czapik z Choczni miał 55 głosów.

Ropczyce, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Głosujących 134. Nikt nie otrzymał absolutnej większości. Józef Michachałowski miał 48, Wojciech Strek 64 głosów. Ponowne głosowanie zarządzono.

Chrzanów, 2 lipca. (*Tel pryw.*) Na 136 głosujących wybrany został Artur hr. Potocki jednogłośnie.

Kraków, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany 70 głosami na 133 głosujących Antoni hr. Wodzicki. — Sobiesław hr. Mieroszowski otrzymał 63 głosów.

Wieliczka, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Stanisław Niedzielski 179 głosami na 212 głosujących.

Nowy Targ, 2 lipca. (*Tel. pr.*) Wybrany Edward hr. Raczyński 139 głosami na 140 głosujących. Kontrkandydat Feliks Pławicki miał 1 głos.

Tarnów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany ks. Eustachy Sanguszko 110 głosami na 140 głosujących. Trzydzieści głosów miał wójt z Janowic Filip Zaparł.

Kolbuszowa, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Zdzisław hr. Tyszkiewicz 132 głosami na 133 głosujących.

Turka, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Konstanty Teliszewski.

Brzesko, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany hr. Stadnicki Jan 113 głosami na 157 głosujących. Jan Orzechowski miał 59 głosów.

Tarnobrzeg, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) JE. Jan hr. Tarnowski, Marszałek krajowy, wybrany 118 gł. na 119 głosujących. Jeden głos miał kontrkandydat Walenty Benc.

Śniatyn, 2 lipca. (*Tel pryw.* Wybrany ks. Cyryl Homorak 85 głosami na 135 głosujących. Stefan Moysa miał 50 głosów.

Dolina, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Maryan Mazaraki 89 głosami na 162 głosujących. Kontrkandydat dr. Ogonowski Aleksander miał 73 głosów.

Złoczów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybrany Longin Rożankowski 153 głosami na 274 głosujących. Oskar Schnell miał 113 głosów.

Stanisławów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Przy pierwszem głosowaniu żaden z trzech kandydatów nie otrzymał absolutnej większości. Zarządzono ponowne głosowanie.

Delegacye.

Wiedeń, 2 lipca. Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej obradowała wczoraj nad etatem marynarki. Na zapytanie w sprawie zwinięcia eskadry Lewantu oświadczył wiceadmirał Sterneck, iż nastąpiło to ze względu na koszta; zresztą inne także państwa zwinęły swe eskadry na Wschodzie. W ciągu najbliższej jednak zimy zostanie zarządzonem wysłanie jednego statku wojennego na wody wschodnie. Co się tyczy konieczności flotyli dunajowej, to w tej mierze objawiają się między delegatami różnice w zapatrywaniach. Baron Sterneck podniósł następnie wielkie znaczenie zabezpieczenia Dunaju a omawiając potrzebne dla obrony środki, zaznaczył, iż w razie wojny, przypadłoby także okrętom rzecznym doniosłe zadanie.

Komisya przyjęła w końcu zwyczajny i nadzwyczajny budżet marynarki bez zmiany.

Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej obradowała wczoraj nad etatem zwyczajnym Ministerstwa wojny. W toku obrad oświadczył p. Minister wojny, iż w sprawie wojskowo-karnej ordynacyi, postąpiły już znacznie rokowania Ministerstwa wojny z Ministerstwem sprawiedliwości obu połów Monarchii; istnieją jednak jeszcze trudności co do języka, jawności rozpraw, personalu, niemniej też kwestyi, aby zarówno w czasie pokoju, jak wojny, istniał jeden tylko kodeks. Również są w toku rokowania w sprawie wojskowo-karnego kodeksu.

Na dalsze zapytania oświadczył p. Minister, iż uważa posadę generalnego inspektora piechoty jako bezwarunkowo potrzebną. Długo przedtem, nim utworzono tę posadę, uznano ją za pożądaną a w ś. p. Cesarzewiczu Rudolfie znaleziono także wiele obiecującą osobistość. P. Minister omawiając obszernie zakres działalności tego inspektoratu, powiedział, iż pragnie utrzymać tę instytucyę aż do wyszukania odpowiedniej osoby. Co się tyczy kartaczownic Maxima oświadczył p. Minister, iż temi posługuje się artylerya forteczna, używając je jako broń pozycyjną. Na zapytanie delegata Wahrmanna o powody zwiększającej się ciągle liczby samobójstw w wojsku, odparł p. Minister, iż każdy wypadek samobójstwa badany jest jak najstaranniej co do jego przyczyn, któremi są po większej części: niechęć do służby wojskowej, choroby i obawa kary. Wypadki dręczenia żołnierzy zachodzą bardzo rzadko i ci, którym dowiedziono, iż dopuszczają się dręczenia swych podwładnych, ulegają surowej karze.

Wiedeń, 2 lipca. *Wiener Zeitung* donosi: Rewident rachunkowy krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie, Jasiński, otrzymał, z okazyi przeniesienia go w stan trwałego spoczynku, tytuł i charakter radcy rachunkowego.

Profesor III-go gimnazyum państwowego w Krakowie, dr. Hugo Zathey, został mianowany dyrektorem państwowej szkoły realnej w Krakowie; a profesor II-go wyższego gimnazyum we Lwowie, dr. Gerstman, dyrektorem państwowej szkoły realnej we Lwowie.

Marburg, 2 lipca. Wczoraj przed południem odbył się pogrzeb ks. biskupa Stepischnegg przy licznym udziale ludności, duchowieństwa i naczelnych władz.

Kiel, 2 lipca. Wczoraj przed południem przybył tu cesarz, a po południu, o godzinie 5-tej wypłynął statek cesarski z orszakiem na pełne morze, przy wystrzałach okrętów wojennych.

Rzym, 2 lipca. W alokucyi wygłoszonej na tajnym konsystorzu odbytym w niedzielę, przypomniał Papież najpierw swój protest podniesiony w dnie wielkanocne, protest przeciw wzniesieniu pomnika dla Giordana Bruno. Papież postanowił zwołać kardynałów na nadzwyczajny konsystorz celem wypowiedzenia swego oburzenia. Po zajęciu Rzymu przez Włochów, religia i stolica papieska były wystawione na liczne bezecne zniewagi. Sekty nie ustając w swych gwałtownych napaściach celem zburzenia Kościoła, wybrały jedno z najuroczystszych świąt na wzniesienie pomnika, który miał być widomym znakiem wojny przeciw katolickim instytucyom. Chciały one powołać pod swój sztandar do buntu przeciw Kościołowi panteistów i materyalistów i rozdmuchać nową nienawiść przeciw papiestwu. Rzym patrzył się na tłumy niosące odznaki i chorągwie, które były znamieniem bezbożnych tendencyj skierowanych nie tylko przeciw religii, lecz także zasadom porządku. Mowcy sekciarscy rzucali się publicznie na święte rzeczy, sławili fałszywy porządek społeczny i wolność wręcz niezgodną z zasadami chrześciańskiemi. Rząd zaś przygotował i popierał to wszystko publicznie. Bolesną jest rzeczą powiedzieć, iż w mieście, w którem Najwyższy ustanowił siedzibę Namiestnika Chrystusowego, kacerstwu i błędom złożono hołd przez wzniesienie pomnika. Papież obwieszcza całemu światu katolickiemu ten niegodny czyn, który świadczy, iż ci, co wydarli Papieżowi świecką władzę, pragną teraz wyplenić wiarę katolicką. Oznaki czci, jakiemi miano otaczać Papieża, zamieniono w zniewagę. Chcą uczynić z Rzymu stolicę bezbożności, tembardziej, iż rząd włoski popiera wojnę przeciw pontyfikatowi, podsycając wrogie papiestwu namiętności. Papież obawia się, iż te namiętności nie będą mogły być zawsze utrzymane w pewnych szrankach, i dlatego, pomimo sędziwego wieku, będzie przeciw nim walczyć. W końcu upomina Ojciec św. przedewszystkiem episkopat włoski, aby nie ustawał w obronie wiary, pouczał lud o tem, co wyżej Ojciec św. powiedział, upomina dalej mieszkańców Rzymu, aby pamiętali o wielkości tego miasta w czasach, gdy istniało państwo kościelne, i wytrwali w przywiązaniu do Stolicy św.

Rzym, 2 lipca. *Fanfula* podaje z zastrzeżeniem wiadomość, że z końcem czerwca wyraził się Papież do najbliższego otoczenia, iż zależeć będzie od okoliczności, czy Namiestnik Chrystusowy nie będzie pewnego dnia zmuszony opuścić prastarej siedziby, którą mu przeznaczyła Opatrzność.

Osservatore Romano pisze, że przez cały dzień panowało na giełdzie żywe zaniepokojenie, wywołane pogłoską o zamierzonym wyjeździe Papieża. Wynika z tego, jak niezmierną wagę przywiązują wszyscy do kwestyi, czy Papież wyjedzie lub pozostanie.

Rzym, 2 lipca. W dniu 29 czerwca wieczorem modlił się papież dłuższy czas w katedrze św. Piotra w krypcie św. Piotra i Pawła, przy posągu Piusa siódmego.

Genua, 2 lipca. Bezrobocie węglarzy ukończone; robotnicy powrócili wszędzie do zwykłego zajęcia.

Kraljewo, 2 lipca. Król Aleksander przyjmował wczoraj deputacyę wszystkich 22 powiatów. Po południu przybył tu poseł rossyjski, którego przyjęto nadzwyczaj przyjaźnie. Zaraz po przyjeździe udał się poseł do króla, który powitał go jak najserdeczniej. Miasto było oświetlone. Wszędzie odbywają się zabawy ludowe i odzywają radośne okrzyki.

Paryż, 2 lipca. Przed zamknięciem wczorajszego posiedzenia Izby dep. wywiązała się żywa dyskusya z powodu napaści dzienników boulanżystowskich na ministra Tirarda, który odpierał stanowczo przypisywane mu czynności. Analogiczne rozprawy wywiązały się w sprawie dawniejszej działalności Rouviera. W końcu przyjęto porządek dzienny potępiający system bezecnych oszczerstw miotanych na rząd republikański.

Paryż, 2 lipca. *Agence Havas* zapewnia, iż wbrew wiadomościom, podanym przez pisma angielskie, angielsko-francuskie rokowania w sprawie egipskiej konwersyi, toczą się dalej. Jeżeli rząd francuski obstaje przy żądaniu co do ewakuacyi Egiptu, to objawia tylko otwarcie swoje życzenia. Po osiągnięciu porozumienia odbędzie ambasador francuski, Waddington, w najbliższej przyszłości w tej sprawie konferencyę z lordem Salisburym.

Król grecki przybył do Aix les Bains i został telegraficznie zaproszony do zwiedzenia wystawy paryskiej.

Londyn, 2 lipca. Świątkujący woźnicy kolei konnej „Cardiff“, wytłukli rano szyby w wagonach, atakowali posażerów kamieniami i usiłowali wyważyć wagony z szyn. Wzburzenie jest wielkie.

Wiedeń, 2 lipca 1889, godzina 10 minut 35 Akcye kredytowe 302·—, Anglo-austryackie 123 75, Unionbank 226·50, Kolej Karola Ludwika 203·50. Południowa 120·50, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, $4\frac{1}{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, Napoleondor 9·42 50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 1 lipca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 50 do 13·75 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·63 do 7·85 złr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Gestreifte und karrirte Seidenstoffe von 80 kr. bis fl. 6.35 p. Mtr. (circa 650 verschied. Dess.) — vers. roben- und stückweise, porto- und zollfrei das Fabrick-Depot **G. Henneberg,** (k. u. k. Hoflief.), **Zürich.** Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto. 39

2097

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 2 lipca 1889.

Hotel Langa.

Pp. B. Bernstein z Wiednia, M. Bernardiner z Wiednia, J. Czernecki ze Skałatu.

Hotel Zorza.

Pp. hr. Kastel Riedenhausen z Gródka, dr. W. Pol z Drohobycza, H. Skibniewski z Podola, A. Hulimka z Mycowa, C. Swieżawski z Królestwa pol.

Hotel Angielski.

Pp. B. Skibicki z Balic, Z. Jankowski z Radostowa, R. Padlewski z Suchodołu, Z. Narzymski z Rudka, W. Sobańska z Podola.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 6 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcy kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 lipca 1889.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	—	206	80
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	50	237	75
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	287	—	291	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	94	—	95	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	98	65	99	65
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	50	59	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	48		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	50	26	50
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	58	5	68
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	$21^1/_4$	1	$23^1/_4$
100 marek niemieckich	58	—	59	—

bez kupona bieżącego

bez kupona

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 czerwca 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.40	83.60
luty-sierpień	83.35	83.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.20	84.40
kwiecień-październik	84.—	84.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144·75	145.50
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	172.—
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	172.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149.75	150.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.45	99.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.10	109 30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.25
Galicyi	104.90	105.50
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	104.90	105.20
Węgier	104.90	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122 75	123.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	302.—	302.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	535.—	540.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	907.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2623.—	2628.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.50	204.—
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	237.—	238.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	235.—	235 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	121.25	128 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.—	192.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.75	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	101.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.70	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.75	101.25
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	103.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	.—	102.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.70	101.30
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.10
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	100.60	101.10
dtto (Jarosław-Sokal)	100 60	101.10
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	—.—	83.25
z r. 1884	89.20	89.80
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.—	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36.—	38 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 —	25·—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	38.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	158.—
„ „ po 50 zł. w. a.	74.50	75.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.50	41.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.—	58.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 15	119 55
Paryż za 100 fr.	47.32.50	47 37.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.44.50	9.45.50
Rossyjski półimperyał	9.71.—	9.73 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 1 lipca 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	05
„ „ „ w srebrze	84	90
Renta w złocie	109	45
5 pr. austr. renta marcowa	99	65
Akcye banku austro węgier.	906	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	302	25
Londyn	118	90
Napoleondor	9	$41^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	$07^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 976 (4401 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 25 złr. i t. d., w dniach 2 sierpnia i 3 września 1889 w sądzie o godz. 9 rano, realność pod l 32 w Ochojnie górnym przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 900 złr.

Zakład 90 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi, przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 10 czerwca 1888 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 29 maja 1889.

L. 622 (3557 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi w kwocie 84 zł. wa. z pn., odbędzie się w tym sądzie dnia 13 sierpnia 1889 i dnia 17 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 122 ks. gr. gm. kat. Przyłęk wedle poz. 1: karty własności do Rozalii Wrażeń, Tomasza Wrażnia, Pawła Wrażnia i małol. Maryanny, Jana, Katarzyny, Wojciecha i Franciszki Wrażniów każdego z nich w 1/8 części należącej

Cena wywołania 240 zł. w. a.

Wadyum 24 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 8 czerwca 1889.

L. 1700 (4319 1—3)

W dniach 5 sierpnia i 9go września 1889 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 30 w Podobinie położona. wyk. hip. l. 53 objęta, dłużnika Jana Adamczyka własna, na zaspokojenie należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowie 380 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1823 złr. $42^1/_2$ ct.

Wadyum 183 zł. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, 20 kwietnia 1889.

L. 5046 (3591 1—3)

Sąd miejsko - delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 6 sierpnia 1889 i 6 września 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 180 w Zgłobniu położonej wedle wyk. hip. 183 ks. grunt. tej gminy na imię Maryanny z Pizłów Chmielowy zaintabulowanej, celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie a mianowicie 6 zaległych rat po 9 zł. asekuracyi ogniowej w kwocie 85 ct. i reszty kapitału w kwocie 85 zł. 47 ct. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum zaś 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 10 maja 1889.

L. 3967 (4421 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Antoniego Ochockiego w kwocie 140 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 5go sierpnia 1889 i dnia 2 września 1889 o godzinie 10tej przed południem w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Rozalii Ochockiej własnej w Borszczowie pod lk. 360 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 115 zł. w. a. sprzedaną zostanie

Zakład wynosi 10 zł. 15 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 18 czerwca 1889.

L. 2173 (4410 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni Zawiadamia, iż celem zaspokojenia snmy 90 złr. wa. z pn., odbędzie się na rzecz kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. w. h. 22 gm. kat. Krzeczów objętej spadkob. Michała Głowackiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński z sub. dr. Jugendfein w Bochni.

Bochnia, dnia 16 marca 1889.

L. 1328 (3799 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi pow. kasy oszczędności w Wieliczce, oobędzie się w tut. sądzie w dniach:

5 sierpnia i 6 września 1889

o godzinie 10 rano, publiczna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 949 ks. gr. gminy Niepołomice objętej, Anny Hyrcowej własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Teofila Gattego, notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 10 maja 1889.

L. 20279 (3813 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności w kwotach 198 złr. 45 ct., 199 złr. 42 ct. i 197 złr. 25 ct. z pn., odbędzie się dnia 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusowa licytacya do Kazimierza Plinkiewicza i Wilhelma Iskierskiego wedle wyk. hip. 169 III. B. poz. 5 i 6 tudzież wyk. hip. l. 170 III. B poz. 6 i 7 należących realności pod l. 223³/₄ i 223³/₄ A. we Lwowie położonych z pn., ze na pierwszym terminie realności te tylko wyżej ceny wywołania 11,400 złr. a. w. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części tejże t. j. kwoty 3800 złr. a. w. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1140 złr. złożoną być maa, akt opisania, przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 maja 1889 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Sołowij mianowany został.

We Lwowie, dnia 24 maja 1889.

L. 14464 (4293 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie w kwocie 500 złr. z pn., odbędzie się dnia 1 sierpnia i 4 września 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya sumy 5000 złr. wa. z pn. w stanie biernym 3/8 części dóbr „Topolnica Część", wedle karty B. poz. 13, 15 i 17 wyk. hip. l. 726 księgi gruntowej c. k. Sądu obwodowego w Samborze, Ansberty z Sawickich Dwernickiej 2-o Rudnickiej własnych, w pozycyi 23 karty C. wyk. hip. l. 726 tejże księgi gruntowej na rzecz Jadwigi Konstancyi 2 im. Tretter zam. Dwernickiej zaintabulowanej, z tem, iż na pierwszym terminie suma ta tylko wyżej ceny wywołania 5000 złr. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 500 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyj w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 marca 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej sumie nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Nowacki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Paździera mianowany został

We Lwowie, dnia 1 czerwca 1889.

L. 1204 (4060 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 2 sierpnia i 30 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 76 gminy Babice objętej, dłużnika Jakóba Antoniewicza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Walkera w kwocie 370 złr. w. a. z pn.

Cena kupna 1350 złr.

Wadyum 135 złr. w. a.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków sprzedaży, można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Dubiecko, dnia 14 marca 1889.

L. 8085 (4398 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana w kwocie 10 złr. 50 ct. a. w. z pn., przeprowadzi w dniach 19 lipca i 30 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 37 księgi gruntowej gminy Koniuszki królewskie objętej, dłużnika Stefana Flaka własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 18 złr. aw.

Wadyum 2 złr. aw. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności, można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 30 września 1888.

L. 10692 (4399 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 30 złr. wa. z pn., przeprowadzi w dniach 19 lipca i 23 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 280, księgi gruntowej gminy Tuligłowy objętej, dłużniczki Katarzyny Pasternakowej własnej, z tem, że na pierwszym terminie niewydzielona połowa realności tej tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności w kwocie 225 złr. aw.

Wadyum 23 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej połowy realności, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 16 grudnia 1888.

L. 4534 (4397 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 102 złr. 15 ct. wa. z pn., przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie w dniach 18 lipca i 22 sierpnia 1889 o godz. 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod ld. 26 wyk. hip. l. 94 i połowy ciała hip. wyk. hip. l. 95 gminy Łopuszna objętych, dłużników Maryi Horoszko, Anny Kalitan i małoletnich Jakima, Oleksy i Maryi Makuszak własnych, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 361 złr. i 70 złr. wa., poręczne 36 złr. 10 ct. i 7 złr. wa., i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski, c k. notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka dnia 31 maja 1888.

L. 5679 (4411 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starzawie położonej, wedle wyk. hip. 48 dłużnika Mikołaja Sawczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 270 złr. 94 ct., dnia 16 lipca i 20 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tebularny i akt oszacowania, można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie zawiadamia sąd wierzycieli, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 28 września 1888 do tabuli weszli, do rąk kuratora adw. dra Józefa Byka w Dobromilu.

Dobromil, dnia 24 maja 1889.

L. 20702 (4156 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi austr. centr. Banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwotach 244 złr. 36 ct., 808 złr. 81 ct. i 27766 złr. 42 ct. z pn., odbędzie się dnia 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Adolfa Kornbergera należących dóbr Borki janowskie, w powiecie lwowskim położonych, wyk. hip. 59 dla posiadłości tabularnych objętych, że na pierwszym z tych terminów dobra te tylko wyżej ceny wywołania 54.860 złr. a. w. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, tudzież, że jako wadyum kwota 5486 złr. w. a. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest dopiero po dniu 10 lipca 1888 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dornbach mianowanym został.

We Lwowie, daia 8 czerwca 1889.

L. 4878 (4353 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Stanisławowskiego Banku zaliczkowego 140 złr., odbędzie się w biurze I. w dniach 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o 10 rano, przymusowa sprzedaż realności dłużników Basi Tischler, Stanisława i Władysława Ostaszewskich własnej, wyk. hip. l. 967 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 934 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 84 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Łubiński.

Stanisławów, 18 maja 1889.

L. 9362 (4208 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie do powszechnej wiadomości podaje, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie 22 rat po 12 złr. i 1 raty 12 złr. 16 ct. a. w, z pn., przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 6 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 289 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, dłużnika Piotra Rocha własnej, i realności wyk hip l. 395 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużnika Michała Rocha własnej, z tem, że na pierwszym terminie realności te łącznie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 560 złr. a. wal.

Wadyum 56 złr. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, p. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 25 listopada 1888.

L. 5125 (3746 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie a w szczególności sześciu zaległych rat po 15 złr., dwóch asekuracyi ogniowych w kwocie 1 złr. 73 ct. i 1 złr. 63 ct., tudzież reszty kapitału w kwocie 266 złr. 67 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 5 w Staroniwie położonej, wyk. hip. l. 9 księgi głównej gminy kat. Staroniwa objętej, na imię Wojciecha Bandury zaintabulowanej, w dwóch terminach dnia 2 sierpnia i 3 września 1889 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 9 maja 1889.

L. 7083 (4338 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi w kwocie 135 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 2 sierpnia i 4 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę, realności pod l. 40 w Wyszkowie położonej dłużników Ilka, Ołeksy i Iwana Mastyłów własnej wyk. hip. l. 85, 86 i 87 objętej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 29 maja 1889.

L. 905 (4173 2—3)

W dniach 1 sierpnia i 29 sierpnia 1889 odbędzie się w tut. Sądzie każdym razem o godz. 10 rano celem wydobycia pretensyi c. k. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi w kwocie 183 zł. 1 ct. wa. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 111 w Zarzeczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do nieobjętych mas spadkowych śp. Ołeksy Prokopyszyna i Pałachny Prokopyszyn należącej z tem iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licyt. i akt oszacowania rzeczonej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Sołotwina, 6 kwietnia 1889.

L. 1878 (4135 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 30 zł. wa. z pn., od będzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 308 i 307 ks. gł. gm kat. Siedlisk objętej na imię Józefa Lasoty zaintabulowanej w dniach 2 sierpnia i 6go września 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 850 zł. 38 ct.

Wadyum 80 zł i 4 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 16 marca 1889.

L. 2141 (4451 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 18 lipca 1889, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 sierpnia i poniżej takowej licytacya realności l. 90/16 ciała tabularnego nie stanowiącej nieobjętej masy spadkowej Gabryela Perejmybidy własnej na rzecz Berla Spinnera o zapłacenie 150 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 310 zł. wa.

Wadyum 31 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator pan Jan Ludkiewicz c. k notaryusz w Zurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zurawno, dnia 15 kwietnia 1889.

L. 3499 (4448 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 8 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct. wa. z pn., odbędzie się w sądzie w dniach 29 lipca 1889 i 29 sierpnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciał hip. nr. 35 wykazu księgi gruntowej gminy Olchowa Antoniego i Pawła Kicaków (synów Jacka) własnych, przy pierwszym terminie przynajmniej za cenę wywołania, przy drugim także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 300 zł. wa.

Wadyum 30 zł. wa.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można

Lisko, dnia 29 maja 1689.

L. 3827 (4449 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 15 rat po 6 zł. w. a. z pn, odbędzie się w sądzie w dniach 30 lipca 1889 i 30 sierpnia 1889 zawsze o godzinie 11 licytacya ciała hipot. nr. 35 wykazu ks. gr. gminy Paszowa Katarzyny z Lechów Slusarczyk własnego przy pierwszym terminie przynajmniej za cenę wywołania, przy drugim także niżej tejże.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 29 maja 1889.

L. 1740 (4420 1—3)

W dniach 22 lipca 1889 i 12 sierpnia każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedane zostaną w tutejszym sądzie cztery węgierskie losy czerwonego krzyża, nr. 62 serya 6977, nr. 83 serya 7162 nr. 4 serya 7317, nr. 25 serya 7504, każdy z nich w nominalnej wartości a 5 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Borszczów, 30 kwietnia 1889.

L. 1162 (4430 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności firmy Lichtwitz et comp. w kwocie 100 zł. w. a. na dzień 1 sierpnia 1889 o godz. 10 egzekucyjną relicytacyą realności pod nk. 123 w Gorlicach położonej wyk. hip. l. 99 objętej Jana Garana własnej, na którym to terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej 10562 zł. 62 ct, wa. wynoszącej sprzedaną będzie.

Wadyum 1056 zł. 20 ct.

Resztę warunków, licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C.k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 25 kwietnia 1889.

L. 2839 (4432 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się na dniu 2 sierpnia 1889 o 10 godz. rano relicytacya placu pod nk. 99 w Tyśmienicy położonego do nieobjętej masy Zudyka i Feibisza Steppera należącego na rzecz fund. indem. pto. 1 zł. 44 ct. na którym rzeczony plac za jakąkolwiekbądź cenę sprzedany zostanie.

Cena wywołania 30 zł. Wadyum 3 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Tyśmienica, 12 kwietnia 1889.

L. 7524 (4444 1—3)

Tusądowy edykt z 4 maja 1889 do l. 5321 wydany w sprawie egzekucyjnej Banku austro-węgierskiego przeciw Jakóbowi Wolfowi Zinkesowi o 6204 zł. 90 ct. w. a. z pn., a ogłoszony w numerach „Gazety lwowskiej 136, 137 i 1[illegible] prostuje się w ten sposób, że sprzedaż realności Jakóba Wolfa Zinkesa nastąpi przy drugim terminie licytacyjnym poniżej ceny szacunkowej jednakowoż nie niżej kwoty 14.000 zł.

Tarnopol, dnia 25 czerwca 1889.

L. 15703 (3314 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 12 rat pożyczkowych po 66 złr. 54 ct. i reszty kapitału w kwocie 891 złr. 19 ct. z pn., odbędzie się na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w tut. sądzie dnia 1 sierpnia i 5 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności lwh. 17 gm. kat. Ostrów objętej, Józefa, Katarzyny, Jana, Andrzeja, Piotra i Anieli Rynduchów własnej.

Cena wywołania wynosi 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Serafiński w Bochni.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w registraturze sądowej.

Bochnia, dnia 29 kwietnia 1889.

L. 8381 (4393 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 30 złr. wa. z należytościami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/4 części realności lwn. 113 objętej, na Grabówce położonej, do dłużniczki Emilii Masłowskiej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytaczę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 26 lipca i 30 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2773 złr. a. w., poniżej której w terminie pierwszym realność nie będzie sprzedaną.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 278 złr. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 6 czerwca 1889.

L. 82 (4409 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia 13 rat po 22 zł. 75 ct. wa. i resztującego kapitału 295 zł. 52 ct. wa. z pn.. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w tut. Sądzie sprzedaż licytacyjna posiadłości lwh. 20 w Łazach Walentego Marcinka własnej dnia 1go sierpnia 1889 i dnia 5 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł. wa.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Serafiński w Bochni.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych w registraturze.

Bochnia, dnia 4 maja 1889.

L. 3606 (4007 3—3)

Stanisławowski Sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia oszczędności i kredytu w Stanisławowie w kwocie 600 zł. z pn., odbędzie się przymusowy jawny przetarg połowy realności objętej wykazem hipotecznym 806 księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów należącej do dłużniczej nieobjętej masy spadkowej po zmarłej Jencie Fränkel w dniach 1 sierpnia i 5 września 1889 zawsze o 10tej godzinie rano w biurze III. z tem, że rzeczona połowa realności przy pierwszym terminie jedynie wyżej ceny szacunkowej 4753 zł. lub przynajmniej za takową, przy drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 475 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt ocenienia, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych wierzycieli i tych którzyby po dniu 12go stycznia 1889 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie, albo wcześnie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. dr. Zinsa z zastępstwem adw. dr. Gelehrtera.

Stanisławów, 11 maja 1889.

L. 3007 (3789 3—3)

W celu zaspokojenia podatków zaległych po koniec roku 1880 w sumie 95 zł. 19 ct. wa. odbędzie się w podpisanym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 13 w Posadzie sanockiej położonej objętej wyk. hip. 105 wedle wyciągu hipotecznego do Izraela Zellera, Tenny Leicht, Hadasy Zeller, Berka Zellera i Gittli Reiss należącej w dniach 1go sierpnia i 3 września 1889 zawsze o godzinie 10tej rano w biurze nr. 34 z tym dodatkiem, że na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś w drugim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych dr. Flakowicz adwokat w Sanoku.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sanok, dnia 22 marca 1889.

L. 686 (4134 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Horna w kwocie 110 zł. wa. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tyczynie położonych wyk. hip. l. 120, 323 i 364 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętych na imię Jana i Katarzyny Kocojów, Tomasza Roga i Józefa Szpali zaintabulowanych w dniu 1 sierpnia i 6 września 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 750 zł., 400 zł. i 150 zł.

Wadyum 75 zł. 40 zł. i 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć

Tyczyn, dnia 18 lutego 1889.

L. 232 (4388 3—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu Sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 188 zł. 61 ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 248 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej dłużników Herscha Meilecha Wächter i Estery Wächter własnej wyk. hipot. 424 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej dnia 18 lipca i 22 sierpnia 1889 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł.

Zakład wynosi 12 zł,

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 marca 1889.

L. 6636 (3516 3—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. S. II. we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 920 zł. 40 ct. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym w biurze 4 przymusowa licytacya posiadłości Wiktora Donichta wykazem hip. l. 13 gminy Kleparów i posiadłości Kaspra Szpali wykazem hipot. l. 159 gminy Kleparów objętej, na dniu 5 sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem, na którym sprzedaż także poniżej ceny wywołania 3252 zł. wa. nastąpi, że wadyum w kwocie 162 zł 60 ct. ustanowiono, a kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokata dr. Majewskiego ze substytucyą adwokata dr. Lehmana zamianowano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne wolno przejrzeć w registraturze.

Lwów, 8 maja 1889.

L. 320 3368 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 30 sierpnia 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go września 1889 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya trzech czwartych części realności l. wyk. hip 68 w gminie kat. Skawina położonych Józefy Józefczykowej własnych na rzecz pożyczkowej Kasy powiatu Wielickiego pto 48 zł. 54 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 195 zł. wa.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Skawina, dnia 1 marca 1889.

C. k. Sędzia powiatowy

Daisenberg.

Konkursa.

L. 594 (4436 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w ck. gimnazyum w Jaśle. Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 Dz u. p. nr. 46 i 15 kwietnia 1873 Dz. u. p. nr. 48.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne jdokumenta za pośrednictwem bezpośrednie władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 lipca 1889.

Z Prezydyum ck. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, 26 czerwca 1889.

L. 39866 (4441)

Celem obsadzenia jednej posady woźnego przy lwowskiej c. k. głównej kasie krajowej, ewentualnie przy kierujących władzach skarbowych lub urzędach podatkowych w obrędie galic. kraj. Dyrekcyi skarbu, z roczną płacą 400 złr. względnie 300 złr., z 25 prc. dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe należycie udokumentowane prośby w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby rządowej, dołączając zarazem świadectwo swego dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie mają w myśl § 4 ust. z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60) pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Zauważa się przytem, że do obowiązków służbowych woźnych w ogóle, a w szczególności przy kasie głównej krajowej i przy urzędach podatkowych, należy oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych, także czyszczenie lokalności urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie wody i materyału opałowego i roznoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę, z poczty i do stron.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 30 maja 1888.

L. 23231 (4453 1—3)

Konkurs na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Brodach z płacą IX. klasy rangi i kaucyą w wysokości jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpoźniej do 7 lipca b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 czerwca 1889.

L. 42002 (4460 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geometryi i nauki projekcyi względnie rysunków projekcyjnych przy ck. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie. Do tej posady przywiązana jest płaca rocznych 1200 zł. i dodatek aktywalny IX. klasy rangi w kwocie rocznej 300 zł.

Posada ta będzie na razie prowizorycznie obsadzoną. Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do ck. Namiestnictwa wprost lub jeśli zostają w służbie publicznej za pośrednictwem swojej władzy przełożonej w ciągu czterech (4) tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 czerwca 1889.

Księgi gruntowe.

L. 828 (4428)

C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pławie powiatu sądowego Skolskiego rozpoczną się dnia 9 lipca 1889.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 28 czerwca 1889.

Kuratele.

L. 25331 (4435 2—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy ogłasza niniejszem, że nad małoletnim Wiktorem Zbyszewskim, synem Ludwika Zbyszewskiego i ś. p. Malwiny Zbyszewskiej, który z dniem 4 lipca 1889 kończy 24 rok życia władza ojcowska na czas nieograniczony przedłużoną została.

We Lwowie, 28 czerwca 1889.

Upadłości.

L. 26 (4416)

Komisarz konkursowy w sprawie rozbiorowej Juliusza Fischera wiadomo czyni, że celem ustanowienia sposobu zrealizowania aktywów masy rozbiorowej, tudzież celem likwidacyi dodatkowo do tej masy zgłoszonej pretensyi odbędzie się walne zgromadzenie wierzycieli konkursowych w dniu 24 lipca 1889 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 9 tut. Sądu krajowego.

We Lwowie, 17 czerwca 1889.

Wyroki prasowe.

Z. 146. (4415)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 119 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Reformer. Organ für Volksinteressen" vom 23ten Juni 1889 auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Galimberti und die Judenfrage" in den Stellen von „In der That" bis „Jüngern predigte" und von „dagegen aber" bis „geschlagen hat" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 Juni 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das auf der letzten Seite der Nr 11 der periodischen Druckschrift: „Das freisinnige Inland. Organ für die geistigen Gesammtinteressen der Gegenwart" vom Juni 1889, enthaltenen Artikel, und zwar der auf Seite 81 und 82 mit der Aufschrift: „Giordano Bruno" seinem Inhalte nach, und des auf Seite 82, 83 und 84 mit der Aufschrift: „Die heutigen kirchlichen Zustände und die vergleichende Religionswissenschaft" in der Stelle von „und da, wo sie erkrankt ist" bis „Pflicht ist" das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. Juni 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers:

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der Nr. 12. der periodischen Druckschrift: „Bäckerzeitung", Organ der Bäcker, Seite 1 und 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Katholikentag, II" das Vergehen nach § 302 St. G., und der ebenda auf Seite 3 und 4 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Amerikanisches. New-York, den 8 Mai 1889", in der Stelle von „Wohl waren zu jener Zeit" bis „trotz Militärgewalt und alledem" das Vergehen nach § 305 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. Juni 1889

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1889, Z 2256 die Weiterverbreitung der Nr. 22 der „Lienzer Zeitung" vom 1 Juni 1889, wegen des Artikels „Kärntner Brief" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5. und 6. Juni 1889, ZZ. 13435 und 13538, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift „Ceske zajmy" vom 1. Juni 1889 wegen des Artikels „Antisemicke projevy ve Francii" nach § 24 Pr. G. und der Nr. 10 der Zeitschrift „Vychovatel" vom 31. Mai 1889, wegen des Artikels „Pomer protestantu v Cechach k husitum, ceskym bratrim a Amosu Komenskemu" nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. Juni 1889, Z. 6378, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift „Ratibor" vom 8. Juni 1889, wegen des Artikels „Take znameni doby" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10. Juni 889, Z. 5290, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift „Na straži" vom 8. Juni 1889 wegen des Artikels „Stavky horniku" nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, RGBl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. städt. deleg. Bezirksgericht für Strafsachen in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. Juni 1889, Z. 5000, die Weiterverbreitung der in Hamburg gedruckten Flugschrift: „An die Arbeiter Deutschlands, Heute mir — Morgen dir" nach § 3 des Gesetzes vom 7ten April 1870, RGBl. 43 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Mai 1889, Z. 2791 die Weiterverbreitung der Nr. 136 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift „La Venezia" vom 16. Mai 1889, nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31. Mai 1889, Zahl 8449, die Weiterverbreitung der in der Druckerei des Fr. Mayer gedruckten Flugschrift: „An die Arbeiter Deutschlands und Oesterreichs!" ddo. Hamburg, 25. Mai 1889 nach § 302 St. G. und § 3 des Gesetzes vom 7ten April 1870, RGBl. 43 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1889 Z. 5524, die Weiterverbreitung der Nr. 65 der in Proßnitz erscheinenden Zeitschrift: „Hlas lidu" vom 6 Juni 1889 wegen der Artikel: „Slovo o stavkach delnyckych" und „K nove dobe" (Gedicht) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. April 1889, Z. 1853 die Weiterverbreitung der im Verlage von Em. Solzin Teltsch erschienenen bei Anton Kasal in Datschitz gedruckten Brochure: Mezinarodni postaveni statu a politicke otazky casove" nach § 65 a, 66 Abs. 2 und 67 St. G. dann nach Art. IX. des Ges. vom 17. December 1862, RGBl 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 1. Juni 1889, Zahl 3845, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Kremsier in erscheinenden Zeitschrift: „Velehrad" vom 24 Mai 1889 wegen des Artikels „Ze slov. Styrska v kvetnu 1889" nach § 303 St. G. verboten.

L. 10431 (4424)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako prasowy na wniosek ck. Prokuratoryi Państwa w myśl § 493 pr. k. orzeka:

zamieszczone w nrze 2 czerwcowym czasopisma „Ogniska" organu uczącej się młodzieży ustępy:

a. na str. 15 i 16 od słów: Jeżeli wiele braków czujemy w uniwersytecie . . . . . aż do słów . . . . . ale nawet zabijająca je"

b. na str. 17 od słów: przeciwko obecnym metodom pedagogicznym . . . . . aż do słów . . . . . teraźniejszych katechizmów.

c. na str. 17 od słów: potępiając stanowczo teraźniejsze . . . . . a kończące się słowami . . . . . wylęgłe w ostatnich czasach.

d. na str. 20 od słów: U nas w Galicyi panują . . . . . aż do słów . . . . . czerpać młodzież zarówno nie może, — ze względu na swą treść mieszczą w sobie znamiona występków, a to co do a. z § 300 uk., co do b. i c. z § 24 ust. pras. a co do d. z § 302 uk., a rozszerzenie pisma tego zostaje zakazanem.

Kraków, 25 czerwca 1889.

L. 3851 (4408)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie dla spraw karnych na mocy §§ 489 i 493 pk. oraz § 36 ustawy prasowej orzekł że treść broszury: „Das Drama von . . . . . kistorischer Roman von Egon von Wellershausen mit drei Lichtdruckbildern, Manheim druk und Verlag von J. Bensheimer 1889" zawiera znamiona z § 64 uk. i przeto wzbrania się dalsze rozpowszechnianie tej broszury.

Stanisławów, 26 czerwca 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1848 (3586 3—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Sieranta, by się w przeciągu roku do spadku po jego ojcu ś. p. Macieju Sierancie z Golkowic bez rozporządzenia ostatniej woli dnia 8 września 1885 w Grębowie zmarłym zgłosił, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się i jego kuratorem adw. dr. Feuereisenem przeprowadzoną zostanie.

Podgórze, dnia 17 maja 1889.

L. 2794 (3752 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mateusza Samoleja, iż w sprawie sprostowawczej co do parceli l. 234/2 w Barczkowie ustanowiono kuratora dla niego w osobie Jędrzeja Garusa z Barczkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 30 marca 1889.

L. 2700 (3486 3—3)

Do spadku po zmarłym w Budzanowie na dnu 26 listopada 1888 Jakimie Biłan vel Było, konkuruje między innymi niewiadomy z życia i miejsca pobytu syn tegoż Sydor Biłan vel Było.

Wzywa się przeto tegoż Sydora Biłan vel Było, ażeby w przeciągu jednego roku do spadku tego się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Jakóbem Kobielnikiem z Budzanowa przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 26 kwietnia 1889.

L. 2432. (3719 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Fekuły z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Gersona Weissa na dniu 23 maja 1889 do l. 2432 pozwu wekslowego o kwotę 200 zł. z pn. na który nakaz zapłaty wydanym został, kuratorem adw. dra Gaszyńskiego z substytucyą adw. dra Wiedigera.

Jasło, 28 maja 1889.

L. 2334 3618 2—3)

Wzywa się z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Kostrzewę, aby w ciągu roku zgłosił sie do tutejszego Sądu i wniósł deklaracyę do spadku po swej matce Franciszce Kostrzewowej 13 kwietnia 1882 w Jadownikach zmarłej, inaczej spadek ten byłby pertraktowany ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Michałem Stecem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 4 kwietnia 1889.

L. 2645 (3621 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Ciombora rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po swej żonie Annie Ciomborowej zmarłej 18 sierpnia 1888 w Ryglicach w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dalej pertraktowany będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 18 maja 1889.

L. 2491 (3795 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy podaje do wiadomości że dnia 25 grudnia 1870 zmarła w Łosiem Teodozya 1 Cycoń 2 Gembal bez rozporządzenia ostatniej woli Sąd nie znając pobytu Fecia Gamblta wzywa go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Antonim Płaskoniem dla niego ustanowionym.

Krynica, 22 maja 1889.

L. 4188 (3616 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie Salamona Neubauera przeciw Wolfowi Mayer o 300 zł. ustanawia dla nieobecnego z miejsca pobytu Wolfa Mayera kuratorem dra adw. Apfla z Drohobycza celem doręczenia uchwały z 24 lutego 1888 l. 3339 i później w tej sprawie zapaść mających.

Z c. k. Sądu powiatowego

Drohobycz, 11 marca 1889.

L. 1261. (3625 1—3)

Nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryę z Panków Sobusiową zawiadamia się niniejszem, że przeciw niej Wojciech i Katarzyna Figielowie wytoczyli pod dniem 21 lutego 1889 l. 1261 pozew o własność ciała hip. l. 295 w Rakszawie, że do rozprawy ustnej termin na dzień 11 września 1889 o 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie Jana Dołęgę z Rakszawy ustanowiono.

Wzywa się zatem Maryę Sobusiową aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzieliła z swej strony potrzebnych do obrony dowodów albo też innego pełnomocnika przedstawiła inaczej sama sobie złe skutki przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut, 10 kwietnia 1889.

L. 1723 (3644 1—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba i Herscha Schwarzów recte Kohnów wzywam, by w przeciągu roku oświadczenie do spadku po Efroimie Schwarcu recte Kohn zmarłym ab intestato przed 21 laty w Sidorowie wnieśli lub ustanowionego dla nich kuratora Antoniego Tyszarskiego z Sidorowa poinformowali.

C. k. Sąd powiatowy

Husiatyn, 10 marca 1889.

L. 2519 (3656 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Mikruta, że Adam Mikrut wniósł przeciw niemu skargę de praes. 10 maja 1889 l. 2519 o uznanie własności 1/5 części realności pod lwh. 82 w Olszynach i zezwolenie na intabulacyę prawa własności na rzecz powoda zpn. oraz że termin do rozprawy na 8 lipca 1889 wyznaczono i kuratorem dra Czesława Sleczkowskiego adw. w Gorlicach ustanowiono.

Wzywa się go zatem, aby kuratorowi potrzebnych do obrony dowodów dostarczył lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Biecz, 18 maja 1889.

L. 1494 (3679)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca przy firmie „Stowarzyszenie dla oszczędności i zaliczek pierwszego ogólnego Towarzystwa urzędników Austryacko-węgierskiej Monarchii w Jaśle zarejestrowane z ograniczoną poręką" uwidocznić że z wydziału ustąpili Józef Kozak i Jan Mazur, a na ich miejsce wybranymi zostali na walnem zgromadzeniu w dniu 13 stycznia 1889 roku i do wydziału weszli Antoni Korlakowski geometra ewidencyjny z Jasła i Michał Gross adjunkt ck. urzędu podatkowego w Jaśle i oni także do podpisywania firmy tego stowarzyszenia w myśl statutów są uprawnionymi.

Jasło, 18 maja 1889.

L. 5888 (3699 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej tarnopolskiej kasy oszczędności z dnia 26 października 1888 nr. 10929 na 1400 zł. wa. opiewającej i na imię Pawła Kulczyckiego wystawionej, by w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia 3 umieszczenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" zgłosił się w tutejszym ck. Sądzie obwodowym i wykazał swe prawa do tej książeczki, ile że po upływie tego czasu uznaną zostanie rzeczona książeczka za nieważną i nie byłą.

Tarnopol, 18 maja 1889.

L. 6845 (3440 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Konstantego Kowaliczko i Atanazego Debatówkę, iż w sprawie egzekucyjnej Owadiego Münz przeciw tymże z powodu prośby egzekwenta o wydanie kwoty 134 zł. 91 ct. w tus. depozycie złożonej a ze sprzedaży realności obu egzekutów pochodzącej dla pierwszego kur. Karol Tobiasz z Felsztyna, zaś dla drugiego Ludwik Pisowicz z Felsztyna ustanowioy został i poleca się kurandom, by informacye swym kuratorom udzielili lub innego zastępcę przed sądem obrali, w przeciwnym bowiem razie, złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Starasól, 9 grudnia 1888.

L. 7873 (3565)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „D. Rausch", dzierzycielem tej firmy jest Dawid Rausch utrzymujący kawiarnię w Tarnowie.

Tarnów, 16 maja 1889.

L. 3690 (3613 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Jaśle zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Jasiewiczową, iż Jędrzej Słowik wytoczył przeciwko niej i wspóln. pozew pto 93 zł. 66 ct. wa. że do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 16 lipca 1889 o godz. 9 rano i że kuratorem jej jest Łukasz Kosowicz z Lisowa.

Wzywa się więc Józefę Jasiewiczową by na termin sama stanęła lub kuratorowi informacyi udzieliła pod rygorem skutków prawnych.

Jasło, 20 maja 1889.

L. 2464 (3717 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Roberta Pallasa z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Antoniego Ripę na dniu 24 maja 1889 do l. 2464 pozwu wekslowego o kwotę 70 zł. z pn. na który nakaz zapłaty wydanym został, kuratorem adw. dra Wiedigera z substytucyą adw. dra Adamskiego.

Jasło, 27 maja 1889.

L. 298 (4443)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Adam Bogusz wpisany został z dniem 1 lipca 1889 w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków, 27 czerwca 1889.

L. 2463 (3718 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Roberta Palasa z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Antoniego Ripę na dniu 24 maja 1889 do l. 2463 pozwu wekslowego o kwotę 90 zł. z pn. na który nakaz zapłaty wydanym został kuratorem adw. dra Wiedigera z substytucyą adw. dra Adamskiego.

Jasło, 28 maja 1889.

L. 297 (4442)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Jakób Dziewoński wpisany został z dniem 1go lipca 1889 w listę adwokatów z siedzibą w Wieliczce.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków 27 czerwca 1889.

L. 3103 (4429 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Szmula Tobias z Wolimihowej zawiadamia, że w sporze Mojżesza Feiwus przeciw niemu pto 40 zł. wa. z pn., termin na dzień 15 lipca 1889 wyznaczony a dla niego kuratorem Abraham Binik z Wolimihowej ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, dnia 16 czerwca 1889.

L. 3026 (4459 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia nieobecnego Juliusza Guerin, że firma G. Guerlich Leder und Maschinenriemenfabrik in Tescheu zaskarzyła go pozwem de praes 5 czerwca 1889 l. 3026 o zapłacenie 115 zł. 90 ct., że termin na dzień 12 sierpnia 1889 wyznaczono i kuratorem dla niego Tomasza Szymańskiego z Biecza zamianowano.

Wzywa się go, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony dowodów dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Biecz, dnia 10 czerwca 1889.

L. 2411 (3721 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Fekuły z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Arona Samuela Landaua na dniu 22 maja 1889 do l. 2411 pozwu wekslowego o kwotę 500 zł. z pn. na który nakaz zapłaty wydanym został kuratorem adw. dra Gaszyńskiego z substytucyą adw. dra Wiedigera.

Jasło, 28 maja 1889.

L. 7983 (3783 1—3)

Tarnowski ck. Sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samsona Müllera, że celem doręczenia mu uchwał w sprawie o extabulacyę połowy z sumy 2000 zł. wa. na dobrach Kosaczyzna intabulowanej ustanowiono dla niego kuratorem dra Wiktora Szancera.

Tarnów, 13 maja 1889.

L. 3037 (3802 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli uwiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szczepańskiego, iż w sprawie egzekucyjnej Itty Ciffer przeciw niemu pto 48 zł. kuratora w osobie Antoniego Szylera ustanowił, rzeczą więc nieobecnego jest kuratorowi dać informacyę lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Starasól, 23 maja 1889.

L 6197 (3796 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 28 marca 1885, w Padwi umarł bezpotomnie Stanisław Uzar pozostawiając kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli z 6 lutego 1885 i że do spadku po nim przychodzi także Katarzyna Uzar jako siostra zmarłego. Gdy tejże miejsce pobytu jest niewiadomem, przeto wzywa się Katarzynę Uzar aby w ciągu roku od dnia daty ogłoszenia w Sądzie się zgłosiła osobiście lub przez pełnomocnika i deklaracyę wniosła, inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem dla niej Karolem Uzarem przeprowadzoną zostanie.

Mielec, 29 marca 1889.

L. 4152 (3810 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Agatę Olszewską, że tejże ojciec Tomasz Trojan dnia 8 października 1875 w Błaszkowy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarł, że więc jej rzeczą jest w przeciągu roku w tutejszym ck. Sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Olszewskim przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 31 Grudnia 1888.

L. 6924 (3541 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku w sprawie tabularnej Łeśka Rubachy o odpisanie pgr. 2158 z wyk. hip. 314 księgi gruntowej Dziedziłów, uwiadamia Semka Mużyka z życia i miejsca pobytu nieznanego, że kuratorem mianowano dla niego Danyłę Mużyka z Dziedziłowa, że temuż doręczono tus. uchwałę z 21 października 1885 l. 9032 i że celem obrony swych praw ma u tegoż kuratora się zgłosić.

Busk, dnia 30 października 1888.

L. 286 (3501 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wzywa z miejsca pobytu nieznaną Scheindlę Fischel, ażeby najdalej do roku do spadku po matce swej Ryfce Fischel urodzonej Gelber, dnia 4 grudnia 1846 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłej się oświadczyła, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Holzerem z Brzeżan i z zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 24 lutego 1889.

L. 4731 (3539 2—3)

C. k. Sąd ocwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Goldfliessa, że w sprawie Józefa Mendla Rosenzweiga przeciw niemu o 50 złr. wa. z pn., na żądanie powoda ustanowiono dla niego kuratorem pana adw. dra Weissteina w Tarnopolu, a pana adw. dra Delinowskiego zastępcą tegoż.

Wzywa się więc Benjamina Goldfliessa, by swe obecne miejsce pobytu podał lub kuratorowi ustanowionemu odpowiedniej informacyi udzielił, lub też wreszcie sądowi innego pełnomocnika swego wskazał, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 20 kwietnia 1889.

L. 1240 (3753 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa nieobecną i z miejsca pobytu i z życia niewiadomą Jadwigę Paja, ażeby w przeciągu roku jednego i 6 tygodni w sprawie spadkowej po Katarzynie Dworak zmarłej w Budach dnia 12 marca 18 8, o miejscu swojego pobytu c. k. Sąd powiatowy zawiadomiła lub sobie pełnomocnika obrała, inaczej spadek ten z kuratorem tejże Wojciechem Pają zostanie przeprowadzonym.

Głogów, 19 kwietnia 1889.

L. 7135 (3443 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem Abrahama Landau niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wniósł Gustaw Weindling pozew sądowy o zapłacenie 77 złr. 69 ct. i że w skutek tego pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 czerwca 1889 o 9 przed południem wyznaczonym został w tymże sądzie.

Wzywa się zatem Abrahama Landau, by się albo sam wcześnie zgłosił, lub o ustanowieniu pełnomocnika tut. sądowi doniósł, albo też ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Ungerowi ze substytucyą adw. dra Kaufmana w Krakowie, potrzebnych do obrony środków udzielił.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1889.

Doniesienia prywatne.

Wyszła z druku i do nabycia w księgarniach książka p. t.

Kartka z dziejów

Kościoła katolickiego

w Polsce rossyjskiej

II. Biskupstwo wileńskie

przez X. Y. Z. 4413

Kraków 1889. (Cena 2 zł.)

Dla chłopczyków.

I. konces. prywatna czteroklasowa

szkoła ludowa

przygotowuje uczniów do szkół średnich. Wpisy rozpoczynają się 1 września. Bliższych szczegółów programu nauki i warunków przyjęcia udziela Dyrekcya tego Zakładu przy ulicy Piekarskiej L. 7. 4218

Ostrzeżenie. 4414

Z końcem kwietnia tego roku zaginął na drodze pocztowej Łąka-Stryj list z wekslem na 1.500 zł. z moim podpisem. Ostrzegam, że weksel ten nie ma żadnej wartości, znalazca otrzyma nagrodę w kwocie 5 złr.

Artur br. Brückmann.

---

†

Za duszę ś. p.

Alojzego Lipińskiego

oficyała rachunkowego c. k. Namiestnictwa i kompozytora

odbędzie się w kościele OO. Dominikanów dnia 4 lipca b. r. w drugą rocznicę zgonu o godzinie 9 rano

Żałobne Nabożeństwo,

na które pozostała wdowa, krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcian uprzejmie zaprasza.

Lwów dnia 3 lipca 1889. 4461

Taniej jak wszędzie

wszelkie

środki do desinfekcyi

4118

Alojzego Hübnera, Lwów

ulica Karola Ludwika, 13.

NIEZAWODNE WYLECZENIE

w przeciągu dwóch godzin i pozbycie się **Tasiemca** bez przeczyszczenia ani przed, ani po użyciu

VER SOLITAIRE

Kapsułek przeciw Tasiemcowi L: KIRNA Odlat 15 używany Środek w szpitalach paryzkich zawsze z nieomylnym skutkiem. We *Lwowie* w aptekach PP. Mikolascha i Wewiórskiego.

2529

Uwiadomienie.

Dla uniknięcia pomyłek zawiadamiamy Szan. P. T. Publiczność, że skład naszej prawdziwej francuskiej do obmycia zdatnej

woskowej masy oszczędności

(na zimno do użycia) 4385

na parkiety, podłogi lakierowane i z miękkiego drzewa

dla Lwowa wyłącznie u

Alojzego Hübnera

ulica Karola Ludwika L. 13.

się znajduje i każda puszka naszego wyrobu oboczną marką zastrzeżenia zaopatrzona jest. Na co przy kupowaniu uwagę zwracać prosimy.

Schneider i Spółka, fabryka farb i lakierów w Wiedniu.

Najtaniej! 1125

CHIFFONY SHIRTINGI

sprzedaje handel

JANA RIEDLA

we Lwowie.

Próbki na żądanie posyłam.

BOLE ŻOŁADKA

Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przez użycie*

ELIXIRU GREZA

zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.

Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS

We **Lwowie**, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;

w **Krakowie**, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego.

1243

„W Paryżu Collin & Cie. rue Maubeuge 49"

L. 972 (4405 2—3)

Konkurs

Podpisana Zwierzchność gminna ogłasza niniejszem konkurs na posadę Sekretarza gminnego z płacą roczną 400 zł. mogącą być podwyższoną do 600 zł. w. a.

Posada ta na lat trzy jest prowizoryczna, poczem dopiero możliwa stabilizacya nastąpić może.

Podania należycie udokumentowane, świadectwami uzdolnienia i znajomości ustaw gminnych, jak niemniej nieprzekroczonego 40 lat wieku, winno być najpóźniej do końca lipca b. r. na ręce Zwierzchności gminnej wniesione.

Zwierzchność Gminna.

Żurawno, dnia 27 czerwca 1889.

Urocza miejscowość klimatyczna w Tatrach

ZAKOPANE

Zakład wodoleczniczy dr. Chramca.

Otwarty przez cały rok. 3168

Całodzienne utrzymanie w zakładzie wraz z kuracyą od zł. 3.50. — Poczta, telegraf, apteka na miejscu. — W zakładzie hydropatya, kąpiele borowinowe, mięsienie, elektryzacya. — Pokoje elegancko umeblowane i w najlepszym stanie. — Kuchnia wyborna. — Kręgielnia, bilard, gimnastyka, biblioteka, czytelnia. — Na żądanie prospekta wysłane zostaną. Powozy do stacyi kolejowej w Chabówce.

4, 3 pokoje z przynależnościami. **Pokój, nyża, kuchnia. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnia. Sklep** wynajmuje zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera**, ul. Brajerowska, 10, w godzinach 9—1 i od 3—6 po południu. 3584

Poszukuje się kupna 590

Browaru

w odpowiedniej miejscowości do wyrobu i dla odbytu piwa. Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem: Zarząd hotelu Pollera w Krakowie.

Wanny i kanapki cynkowe lub blaszane **z aparatem do grzania wody,** jakoteż wszelkie przybory do kąpieli za możliwie niskie ceny

A. Ostrowski i F. Bourdon

blacharze we Lwowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Na żądanie cennik opłatnie.

4462 **Wypożyczalnia wanien.**

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r. NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepsy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębow.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje sie we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. redeg. aptysty nadwornego **dr. Poppa**

Woda anaterynowa

jest do nabycia w znacznie zwiększonych flaszkach po 50 ct., zł. 1 i 1.40. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna

Augsburska esencya życia

doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bolu głowy, mdłościom, zgadze,, hemoroidom, i t. d. Cena 50 ct i 1 zł.

Herbabny'ego

Syrop z podfosforanu wapn. żel.

wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, blednicy skrofułom, anemii, suchotom w ich zaredku i t. d. Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Maść Sihulskiego

zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. — Cena słoika 35 ct., większego 70 ct.

Mydła lecznicze Bergera

wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry. Jedynie prawdziwy

---

ZYGMUNTA RUCKERA

APTEKA

we **Lwowie** utrzymuje na swym składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse

używana do mycia twarzy, działa zbawiennie na jej powierzchowność nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Puder paryski

wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje płci świeżość i gładkość. Biały, różowy i blado-kremowy. Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryacelskie

znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych, śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

---

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli

Grollcha „Maść zdrowia"

(Creme) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej. Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1 87

J. Macka Przetwory z igieł sosnowych

ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do inhalacyj, wcierań i wietrzenia pokoi. EKSTRAKT SOSNOWY do kąpieli znakomicie zastosowany do cierpień reumatyzmowych i przeciw gośćcowi.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy

niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bolu głowy, newralgiom, biciu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50 — Broszura „Pociecha chorych" gratis i franko

---

Czerny'ego Tanningene

jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą. Cena 2 zł. 50 centów.

J. Pserhofera pigułki

krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatkaniu, kurczom żołądkowym i t. d.

1 pudł. 15 pig. 21 ct. 1 rulon 6 pud. zł. 1.05

Prawdziwe tylko z czerwonem facsimilie podpisu wynalazcy.

Nie kaszlaj!

Ekstrakt miodowo-ziołowo słodowy i takież cukierki L. H PIETSCHA w Wrocławiu, zbawiennie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu, koklu szu, zaflegmieniu itd. — Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.

Aptekarza **F. J. Kwizdy**

Płyn restytucyjny dla koni

niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparaliżowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozdęciu cięciw, zwichnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.